

wronieckie

TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ



sprawy

ISSN 1231- 5680 • Rok XI nr 38 (168) • 28.09. 2000 r. • Cena: 1,60 zł

CITROËN

Xsara

superoferta
KLIMATYZACJA GRATIS!

AUTO - LAMA

AUTORYZOWANY DEALER . SERWIS

Złotniki
ul. Obornicka 4
62 - 002 Suchy Las
tel.: (061) 650 73 00



Z wizytą u 102-latka (s. 3)



Burmistrz - Kazimierz Michalak
składa gratulacje Janowi Rzepie

Festyn na Borku

s. 2

Śpiewa Piotr
Kuzniak



Sportowy
start

s. 10 i 15

Rekultywacja śmieciowiska

W chwili obecnej stan zaawansowania prac
rekultywacyjnych I etapu jest znaczny,
choć odbiega od założonego harmonogramu.
Złożyły się na to nieprzewidziane okoliczności
- przedłużające się procedury przetargowe,
częste kradzieże paliwa i dewastacja
pozostawionego po pracy
sprzętu mechanicznego,
niesprzyjające warunki
atmosferyczne
do wykonywania
tego typu prac.

(czyt. s. 5)



Festyn parafialny na Borku



Główna nagroda w loterii fantowej - kuchenka mikrofalowa (sponzorowana przez firmę *Szczotpol*) przypadła pani Genowefie Zawadzkiej



Festyn zgromadził rzeszę mieszkańców nie tylko osiedla Borek



Festyn tym razem był bogaty w atrakcje dla dzieci



Stoiska handlowe powiększyły parafialny fundusz



Cały dochód z festynu - ok. 10 tys. zł wzbogaci konto budowy nowego kościoła na Borku



fot. P. Bugi

Dzień bez samochodu - 22 września



Prezes TMZW

Do Europy rowerem, ale do pracy - samochodem...

„A mnie jest szkoda lata...” (s. 14)



Członkowie wronieckiego oddziału PZERiI w Dziwnowie

Z wizytą u 102 - latka



Decyzją Prezesa Rady Ministrów RP, Jerzego Buzka za *walkę zbrojną o niepodległość i granice II RP w latach 1918 - 21* przyznano **Janowi Rzepie** dodatkową emeryturę w kwocie 800 zł (brutto) miesięcznie. Decyzję w imieniu premiera wręczył wysłannik Wojewody Wielkopolskie-

go, przedstawiciel delegatury w Pile - Stanisław Jackowiak, w asyście burmistrza - Kazimierza Michałaka.

Najstarszy mieszkaniec Wronk ze wzruszeniem przyjął niecodziennych gości, którzy podziwiali kondycję studwulatka.

Zyczymy zdrowia!

P.B.

Zakaz wstępu do lasu!

Nadleśnictwo Wronki zawiadamia:

Na terenie leśnictw: Mokrz, Gogolice, Tomaszewo, Dębogóra w dniach 19.09-10.10.2000 r. obowiązuje zakaz wstępu do lasu, w związku z wielkoobszarowym chemicznym zwalczaniem barczatki sosnowki. Do oprysku stosowane będą środki chemiczne o nazwie handlowej:

DECIS 2,5 EC i FASTAC 010 EC.

DYŻURY RADNYCH

Krystyna Tomczak - 2 października w godz. 13.00 - 15.00 w *Biurze Rady* w Urzędzie Miasta i Gminy Wronki (I piętro).

tel.: 254 00 18

Na pierwszym po wakacjach, 85 posiedzeniu sejmiku RP odbyła się debata nad ustawą o zwolnieniu świadczeń z tytułu prześladowań przez nazistowskie Niemcy z podatków i opłat oraz o niezaliczaniu ich do dochodów. W tej sprawie byliśmy jednomyślni, a ponieważ dotyczy ona wielu moich czytelników potraktuję ją dziś jako temat numer jeden. Zaczę od

przypomnienia kilku faktów. W wyniku wielostronnych negocjacji, zakończonych w Berlinie w dniu 17 lipca 2000 r. podpisaniem deklaracji politycznej, ofiary prześladowań nazistowskich, w tym pracy niewolniczej i przymusowej, z których większość stanowią obywatele państw Europy Środkowej i Wschodniej, otrzymują indywidualne świadczenia pieniężne. Obywatele polscy dostaną ponad 1800 mln marek niemieckich w formie świadczeń wypłaconych w dwóch osobnych ratach. Zgodnie z przyjętą przez Bundestag w dniu 6 lipca 2000 roku ustawą niemiecka fundacja o nazwie „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” przekaże środki finansowe organizacjom partnerskim, które będą odpowiedzialne za ich redystrybucję pomiędzy obywateli poszczególnych państw. W Polsce jako organizacja partnerska wyznaczona została Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie”, która dokonywać będzie indywidualnych wypłat naszym obywatelom. Przedłożenie przez rząd projektu ustawy o zwolnieniu świadczeń z tytułu prześladowań przez nazistowskie Niemcy z podatków i opłat oraz o niezaliczaniu ich do dochodów stanowi reakcję na treść tej niemieckiej ustawy. Zastrzega ona bowiem, że kwoty przekazane na świadczenia z tytułu

prześladowań nazistowskich powinny trafić wyłącznie do poszkodowanych lub ich spadkobierców. Podczas negocjacji zgodnie podkreślono, że humanitarny charakter świadczeń wyklucza ich przejmowanie w jakiegokolwiek postaci przez budżet państwa. Wskazywano ponadto, że szczególny charakter wypłat nie powinien także

Odszkodowania za prześladowania

wpływać na prawo do różnego rodzaju innych świadczeń, głównie socjalnych, pobieranych przez uprawnionych. Występując w imieniu klubu SLD poseł Mirosław Podsiadło zwrócił uwagę na ideologiczny aspekt sprawy odszkodowań. „Po 55 latach milczenia kolejnych rządów prawicowych Republiki Federalnej- mówił- po zdecydowanie negatywnym podejściu do byłych niewolników reprezentującego partię chrześcijańską kanclerza Kohla dopiero koalicyjny rząd kanclerza Schroedera spowodował, że coraz bardziej malejąca grupa byłych niewolników III Rzeszy otrzyma wreszcie pewne zadośćuczynienie za doznane krzywdy i cierpienia.(...) Raz jeszcze wyrażamy szacunek, uznanie i wdzięczność dla niemieckiej lewicy, która okazała zrozumienie zarówno dla powinności faktycznych i prawnych spadkobierców byłych reżimów, jak i dla gehenny milionów niewolników z niemal całej Europy”. Pytania posłów, których nie brakowało, dotyczyły głównie zasad przydzielania odszkodowań uregulowanych w niemieckiej ustawie. Ja zapytałem o trzy kwestie:

Dlaczego niemiecką ustawą nie objęto ludzi, którzy byli przesiedleni wewnątrz Polski i z dala od domu wykonywali niewolni-

czą pracę na rzecz Rzeszy? Dlaczego Fundacja „Polsko- Niemieckie Pojednanie” do tej pory nie uwzględniła jako dowodu kluczowego-czyli tego, który rozstrzyga o tym, czy przyznać pomoc finansową, czy jej nie przyznać-zeznań świadków. Jeśli będzie tak dalej czynić, to wiele osób, które faktycznie były wywiezione do III Rzeszy i pracowały tam przymusowo, nie uzyska zadośćuczynienia. I wreszcie, jak

długo te wypłaty potrwać? Z odpowiedzi, których udzielała podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Barbara Tuge-Erecińska wynika, że rząd polski w procesie negocjacji podnosił kwestię odszkodowań dla tej grupy polskich pracowników przymusowych, która nie była deportowana- pracowała poza miejscem zamieszkania, ale na terenie polskim, niestety, bez powodzenia. Pani minister złożyła także dość znamienne wyjaśnienie, które trzeba skomentować.

„Polska jako państwo czy rząd polski nie jest stroną tego porozumienia-mówiła. Jest ustawa niemiecka, która powołała niemiecką fundację, niemiecka fundacja ma partnera po stronie polskiej, którym również jest fundacja. Pomiędzy tymi fundacjami jest w tej chwili negocjowane porozumienie o współpracy i polska fundacja, Fundacja „Polsko Niemieckie pojednanie” będzie przyjmowała wnioski, oceniała je i dokonywała wypłat.” To jest oczywiście prawda, ale takie oświadczenie przedstawiciela rządu tworzy wrażenie, jakby rząd Buzka chciał umyć ręce w tej sprawie i szybko się jej pozbyć.

Romuald Ajchler



INFORMACJE

Urzędu Miasta i Gminy

tel./fax (0-67) 254 11 35 e-mail: promocja@wronki.wlkp.pl

PRZETARGI

Gmina Wronki reprezentowana przez Zarząd Miasta i Gminy Wronki ul. Ratuszowa 5, 64-510 Wronki, tel.(0-67) 254 11 35, fax (0-67) 254 11 54 ogłasza przetargi nieograniczone na:

Rekultywację zdegradowanego pasa - terenu wzdłuż ściany wschodniej wysypiska w Samołężu wraz z uszczelnieniem podłoża.

Termin realizacji zamówienia do 15 listopada 2000 roku. Ofertę należy złożyć w siedzibie Zamawiającego w Sekretariacie UMiG, pokój nr 6 do dnia 28.09.2000 r. do godz. 10.00 w odpowiednio opisanych i zabezpieczonych kopertach. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.09.2000 r. o godz. 10.30 pokój nr 4.

Zakrycie rowu melioracyjnego rurociągiem betonowym 600 o długości 230 m w Samołężu.

Termin realizacji zamówienia do 10.11.2000 roku. Ofertę należy złożyć w siedzibie Zamawiającego w Sekretariacie UMiG, pokój nr 6 do dnia 29.09.2000 r. do godz. 10.00 w odpowiednio opisanych i zabezpieczonych kopertach. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29.09.2000 r. o godz. 10.30 pokój nr 4.

Wykonanie dokumentacji projektowo - kosztorysowej oświetlenia drogowego w miejscowości: Pierwoszewo, Wierchocin Huby, Wierchocin Wybudowania gm. Wronki.

Oferta musi obejmować całość zamówienia. Termin realizacji zamówienia do 05.12.2000 roku. Ofertę należy złożyć w siedzibie Zamawiającego w Sekretariacie U.M. i G., pokój nr 6 do dnia 04.10.2000 r. do godz. 10.00 w odpowiednio opisanych i zabezpieczonych kopertach. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 04.10.2000 roku o godz. 10.30 pokój nr 4. Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Specyfikacje istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy we Wronkach, ul. Ratuszowa 5, pokój nr 15. Pracownikiem uprawnionym do kontaktu z oferentem jest Kierownik Referatu Techniczno-Inwestycyjnego Arkadiusz Sakowski.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

1. spełniają warunki zawarte w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych
2. spełniają warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Burmistrz – Kazimierz Michalak

Z GABINETU MARSZAŁKA

Aktywizacja terenów wiejskich

Wczoraj (20 bm.) Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Artur Balasz i Marszałek Województwa Wielkopolskiego Stefan Miłkołajczak podpisali „Porozumienie o przyznaniu środków oraz warunkach i sposobach realizacji programu aktywizacji obszarów wiejskich” na terenie Wielkopolski. Program aktywizacji obszarów wiejskich jest oparty na pożyczce Banku Światowego. Wysokość środków na realizację programu na terenie Wielkopolski wynosi równowartość 2,226 mln EUR przeliczanych po kursie z Rachunku Specjalnego środków Kredytu. Największa część pożyczki ma być przeznaczona na rozwój infrastruktury wiejskiej: budowy wodociągów, oczyszczalni ścieków i dróg. Głównym jej celem jest poprawa infrastruktury technicznej obszarów wiejskich w celu stymulacji sektora prywatnego, ułatwienia tworzenia nowych miejsc pracy poza sektorem rolnictwa oraz poprawa warunków zdrowotnych i środowiskowych, wprowadzenie alternatywnych struktur organizacyjnych i instytucjonalnych służących podtrzymaniu usług oraz bardziej rynkowego podejścia w rozwoju i działaniu sieci infrastrukturalnej. Porozumienie wczoraj podjęło 8 województw. Pożyczka Banku Światowego to ogółem 120 mln dolarów. Szczegółowych informacji udziela Andrzej Bobrowski - Dyrektor Departamentu Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Urzędu Marszałkowskiego tel.: (0-61) 855-15-81 w. 250.

Gabinet Marszałka Województwa Wielkopolskiego

Strzelnice LOK

Ostatnio na łamach prasy powiatowej i wojewódzkiej ukazały się artykuły informujące o zamiarze budowy przez LOK strzelnicę we Wronkach. Ponieważ zostały w nich podane pewne nieścisłości, chcę podać Czytelnikom fakty.

Zainteresowanie Zarządu Regionalnego LOK Wronkami zostało wywołane 11.08.br. podczas mojej rozmowy z dyrektorem plk. Mirosławem Bakiem nt. pomocy dla Gimnazjum w Biezdrowie. Zostałem zapoznany z dorobkiem LOK w zakresie wychowania obywatelskiego, propagowania modelarstwa, zasad ruchu drogowego, sportów obronnych wśród dzieci i młodzieży szkolnej, a także osób dorosłych. Zwiedziłem strzelnicę pneumatyczną usytuowaną w siedzibie Zarządu.

Z tego, co zobaczyłem i usłyszałem, wyciągnąłem prosty wniosek – a dlaczego to nie może funkcjonować w naszej gminie? Użyłem jednoznacznej odpowiedzi, że LOK jest zainteresowana działalnością w Biezdrowie i Wronkach, o ile będą chętni działacze

i powstaną koła LOK. LOK zapewni wszelką pomoc organizacyjną, w tym także nieodpłatne wyposażanie strzelnic pneumatycznych w stanowiska strzelnicze, broń, amunicję, tarcze, tarczociągi itd.

Spytałem również o możliwości wyposażenia licencjonowanej strzelnicy kulowej. I ta propozycja została wstępnie przyjęta. Obiekty LOK nie są zamknięte tylko dla swoich członków. Mogą z nich korzystać na podstawie pisemnych porozumień np. funkcjonariusze Policji i SW, członkowie Klubów Oficerów Rezerwy, Bractwa Kurkowego, pracownicy agencji ochrony, pracownicy zakładów pracy, dzieci i młodzież szkolna itd. Dokonane uzgodnienia wstępnie zgłosiłem w formie pisemnej interpelacji na ostatniej sesji RMiG.

Upoważniony przez Przewodniczącego RMiG zaprosiłem przedstawicieli LOK z dyr. Bakiem na czele na spotkanie z przedstawicielami naszych władz samorządowych, Policji, SW i Bractwa Kurkowego

Miało ono miejsce w ratuszu w dn. 12.09. W trakcie spotkania zostało oficjalnie potwierdzone stanowisko LOK oraz zgłoszona nasza propozycja zagospodarowania na potrzeby strzelnicy i pracowni tematycznych jednej z hal po byłej meblarni. Po wizji lokalnej nasza propozycja została wstępnie przyjęta. Lok zadeklarował możliwość umieszczenia kosztów adaptacji w swoich planach finansowych na rok 2001. Bardziej konkretne ustalenia zostały zawarte między przedstawicielami LOK i dyrektorami gimnazjum i SP w Biezdrowie, dotyczą objęcia przez LOK patronatu nad tymi szkołami.

O zaangażowaniu LOK może świadczyć fakt, że dyr. Bąk z własnej inicjatywy w dn. 21 bm. zorganizował przyjazd do Wronk przebywającego w Poznaniu Prezesa LOK, plk. Grzegorza Jarząbka. Po wizji lokalnej hali i nieplanowanych rozmowach z Zarządem MiG, Goście wyrazili swoje zadowolenie. Zakres zaangażowania LOK w ewentualny remont oraz terminy rozpoczęcia realizacji tematu uzależnione są od oficjalnych decyzji naszych władz lokalnych i terminów ich podjęcia.

Lech Krzyżaniak (25.09.2000 r.)

Rekultywacja wysypiska



Rekultywacja wysypiska odpadów komunalnych w Samoleźu jest zadaniem absolutnie niezbędnym ze względu na jego negatywne oddziaływanie na środowisko. Jest to jednak jedyne miejsce, z którego korzysta miasto i gmina Wronki. Zamknięcie obecnie tego wysypiska spowodowałoby konieczność przewożenia odpadów na odległe składowiska w sąsiednich gminach. Nie ma również możliwości powiększenia powierzchni istniejącego wysypiska.

Zadecydowano więc, że

REKULTYWACJA BĘDZIE WYKONANA ETAPOWO,

z uwzględnieniem możliwości dalszego, ale ograniczonego w czasie, składowania odpadów, wg opracowania GEO-EKOL-BUD Poznań.

W sierpniu br. firma Rejonowy Związek Spółek Wodnych w Czarnkowie (z siedzibą w Śmieszkowie), wybrana w przetargu, rozpoczęła prace rekultywacyjne na wysypisku. Przewiduje się, że prace rekultywacyjne I etapu będą realizowane w następującej kolejności:

1. Porządkowanie skarp - podczyszczenie, podgarnięcie oraz zlagodzenie większych spadków skarp.
2. Na ukształtowanych skarpach wysypiska zostaną ułożone warstwy:
 - warstwa wyrównawcza odgazowująca
 - zasadnicza warstwa uszczelniająca
 - warstwa piaszczysta drenażowa
 - warstwa zewnętrzna z gruntu urodzajnego
3. Wykonanie rowu opaskowego oraz ścieku drogowego dla wód opadowych.
4. Wykonanie trzech studni odgazowujących na ukształtowanej wierzchołwie odpadów.
5. Wykonanie ogrodzenia z siatki wokół wysypiska.
6. Obsianie ukształtowanych skarp nasionami traw.

7. Dowożone odpady komunalne umieszczane będą na wierzchołwie wysypiska przez okres półtora do dwóch lat.

Założony czas gromadzenia odpadów wynika z przeliczeń „produkcji” odpadów na jednego mieszkańca i pojemności ukształtowanej wierzchołwie przymy.

Stan zaawansowania prac rekultywacyjnych I etapu jest znaczny, chociaż odbiega od założonego harmonogramu. Złożyły się na to nieprzewidziane okoliczności: przedłużające się procedury przetargowe, częste kradzieże paliwa i dewastacje pozostawionego po pracy sprzętu mechanicznego, niesprzyjające warunki atmosferyczne do wykonywania tego typu prac.

Skarpa od strony lasu jest już ukształtowana i pokryta częściowo trzema warstwami rekultywacyjnymi. Trwają prace polegające na formowaniu skarp od strony torów kolejowych i od strony łąki. Mimo trwania prac rekultywacyjnych wysypisko „normalnie” pracuje, tzn. przyjmowane są odpady z miasta i gminy. Eksploatacja wysypiska jednak uległa zmianie. Dowożący odpady mają w tej chwili do dyspozycji tylko jeden dość stromy podjazd na wysypisko, który podczas opadów deszczu staje się bardzo trudny do pokonania przez samochody. Odpady wówczas wysypywane są w połowie drogi i tarasują dojazd innym pojazdom.

ZNACZNIE POGORSZYŁY SIĘ WARUNKI PRACY

Aby móc objąć rekultywację całe wysypisko, trzeba było zdemontować pomieszczenie socjalne dla pracowników oraz pomieszczenie do garażowania spychacza. Pracownicy obsługujący wysypisko praktycznie pozbawieni są „dachu nad głową”, a są zobowiązani dopełnić formalności wynikających z ustawy o odpadach, wypełniając szereg dokumentów (potwierdzenia wywozu, karty ewidencji odpadów, prowadzenie ilościowej i jakościowej klasyfikacji odpadów).

Sytuacja jednak jest przejściowa i po ukształtowaniu terenu rekultywowanego wysypiska oraz ostatecznemu ustaleniu granic opłotowania pracownicy otrzymają nowe pomieszczenie socjalne, choć szkoda, że bez bieżącej wody i prądu.(?)

POTRZEBNY JEST KOMPAKTOR

Na wysypisku od 1987 roku pracuje spychacz DT 75H (jedyne urządzenie), który przemieszcza, niweluje i ugniata przywożone odpady.

Po 13 latach pracy w tak niesprzyjających warunkach jest on zupełnie zużyty technicznie, a doraźne remonty nie poprawiają jego sprawności eksploatacyjnej. Spółka musi ponosić duże nakłady finansowe na bardzo częste naprawy spychacza. W sprawie sfinansowania nowego sprzętu ciężkiego Spółka zwracała się do Zarządu Miasta i Gminy we Wronkach już w 1996 roku.

Aktualnie, gdy odpady mają być składane tylko na określonej powierzchni wierzchołwie i w określonym czasie, stosowanie tego spychacza jest nieporozumieniem, ponieważ zbyt mały jednostkowy nacisk powoduje, że przydatność do zagęszczania złoża odpadów jest niewielka. Wskazaniem byłoby wyposażenie wysypiska w zagęszczacz odpadów, tj. kompaktor, który pozwoliłby na częściowe dogęszczenie odpadów już nagromadzonych, ale przede wszystkim na bieżące rozdrabnianie i zagęszczanie odpadów przywożonych.

Zwiększenie stopnia zagęszczenia odpadów polepsza w znacznym stopniu efektywność wykorzystania przestrzeni wysypiska i wydłuża w efekcie czas jego eksploatacji. **Kompaktor jest nieodzowny na każdym normalnie funkcjonującym wysypisku.** Orientacyjny koszt kompaktora produkcji krajowej wynosi ok. 350 tys. złotych. Jest to wydatek dość znaczny, obejmujący zakup i wybudowanie pomieszczenia garażowego.

Po zamknięciu wysypiska w Samoleźu kompaktor mógłby pracować na nowym obiekcie utylizacji odpadów i jednocześnie zapewniłby:

- zwiększenie chłonności złoża odpadów, zapobieganie rozwiewaniu lekkich frakcji odpadów,
- zmniejszenie infiltracji wód opadowych w głąb złoża odpadów, co ograniczy ilość odcieków,
- powstanie warunków do beztlenowych procesów biochemicznych.

Wynajęcie kompaktora od firm spoza Wronek nie wchodzi w rachubę ze względu na wysoki koszt najmu i kłopotliwy transport (drogi dojazdowe do Samoleźa mają nośność poniżej 12 t, a urządzenie to waży ok. 30 t), konieczność pokonania przejazdu przez tory; brak możliwości zabezpieczenia urządzenia po zakończonym dniu pracy.

Wobec powyższego odpady na wysypisku do dnia dzisiejszego są niwelowane i ugniatane mało efektywnym spychaczem.

Lucyna Jamroz



Studiować w technikum

Wronczanie mają zaszczyt mieć w swoim mieście wyższą uczelnię - Seminarium Duchowne Braci Mniejszych Prowincji Św. Franciszka z Asyżu p.w. Bł. Dunsza Szkota. - Filiję Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Ale bez powołania trudno byłoby tutaj studiować. Jawi się jednak szansa utworzenia świeckiego ośrodka zamiejscowego UAM. Z takim pomysłem wyszła grupa inicjatywna w składzie: dr Wojciech Wanarski, dr D. Staszak (dyrektorzy ZS nr1 - byli i obecni), mgr Antoni Przewoźnik, inż. Bogdan Szymkowiak (radni - powiatu i gminy), mgr Robert Prajs (nauczyciel). 21 września doprowadzili oni do spotkania z zainteresowanymi tym tematem osobami, którego owocem było powołanie komitetu organizacyjnego i jego zarządu.

Zanim to jednak nastąpiło, zebrani zostali poinformowani o wcześniej przeprowadzonych rozmowach z rektorem uczelni, prof. Stefanem Jurgą i prorektorem, prof. Bogdanem Walczakiem. Dyrektor Zespołu Szkół nr 1, Dariusz Staszak przedstawił sytuację lokalową szkoły i korzyści wynikające z utworzenia szkoły wyższej w kontekście reformy szkolnictwa średniego (czyt. artykuł obok).

Warunkiem utworzenia uczelni we Wronkach, stawianym przez UAM, jest uruchomienie studiów dziennych, stacjonarnych - bezpłatnych. Po roku mogłyby zostać uruchomione studia zaoczne.

Po wyjaśnieniach i dyskusji zebrani - 13 osób podjęli uchwałę o powołaniu Komitetu Organizacyjnego mającego za zadanie doprowadzić do utworzenia we Wronkach Ośrodka Zamiejscowego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i wybrano pięcioosobowy zarząd:

Dariusz Staszak - przewodniczący,
Antoni Przewoźnik i Bogdan Szymkowiak - zastępcy przewodniczącego,
Romuald Prajs - sekretarz,
Wojciech Wanarski - członek.

Ponadto w skład Komitetu wchodzi:

Klemens Stróżyński, Ryszard Firlet, Marek Wójtowski, Marian Śliwa, Jan Jankowski, Ireneusz Fowie, Antoni Spychała, Krzysztof Gromadziński oraz nieobecni - usprawiedliwieni: Jan Hossa, Andrzej Jabłoński, Marian Nowak, Grażyna Kaźmierczak, Piotr Kita, Kazimierz Gaca.

Paweł Bugaj

Jak podajemy na tej stronie, grupa wronieckich obywateli stara się o to, aby w naszym mieście powstała filia Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza - druga po franciszkańskim seminarium, tym razem dla osób świeckich. Chodzi na początku o studia dzienne, a potem, w miarę potrzeb, także zaoczne lub wieczorowe. I zarazem zwracamy się do naszych Czytelników z propozycją poparcia tej inicjatywy. Należy więc odpowiedzieć na pytanie: Jakie korzyści może dać Wronkom istnienie u nas takiej filii.

Odpowiedź typu, że filie wyższej uczelni powstają ostatnio w wielu niedużych miastach, takich jak np. Szamotuły, Śrem - jest mało konkretna. Nie chodzi tylko o to, żeby było się czym poszczycić, chociaż i taki argument wielu ludzi bierze pod uwagę. Postaram się przedstawić argumenty bardziej konkretne.

Pewna liczba młodzieży z Wronk i okolic studiuje w Poznaniu lub w jeszcze bardziej oddalonych miastach. Wiąże się to w określonych kosztach - dojazdu bądź mieszkania w miejscu studiowania, większymi kosztami wyżywienia oraz korzystania z komunikacji miejskiej itp. Umożliwienie tej młodzieży studiowania we Wronkach to zaoszczędzenie tych pieniędzy przez zainteresowanych, gdyby nawet nie liczyć ogromnej oszczędności czasu przeznaczonego np. na dojazdy do Poznania czy poruszanie się po wielkim mieście. Poza tym ta młodzież wydaje w miejscu studiowania jakieś kwoty, które mogłyby wydawać we Wronkach. Może to nie są kwoty wielkie, niemniej przekładają się na zwiększenie obrotów miejscowych instytucji handlowych i usługowych, więc w jakimś stopniu także na zamożność naszej gminy.

W przypadku powstania filii uczelni we Wronkach jakaś liczba studentów pochodziłaby z dalszych czy bliższych okolic. Te osoby dałyby możliwość mieszkańcom naszej gminy osiągnięcia dodatkowych dochodów z wynajmu mieszkań oraz korzystałyby z naszych placówek handlowych i usługowych. Pośrednio wielu ludzi odczułoby polepszenie się miejscowego rynku nabywców. Jeśli nawet nie zaraz, to po niewiele lat.

Trzeba pamiętać, że w miastach uniwersyteckich uczelnie postrzegane są jako najbardziej stabilne zakłady pracy, które nie tylko dają wielu ludziom zatrudnienie (i nie chodzi tylko o wykładowców, ale o szeroką rzeszę pośrednio świadczącą usługi na rzecz uczelni), lecz ściągając do miasta studentów, polepszają sytuację gospodarczą przez zwiększanie rynku usług. To więcej

publiczności w kinach, klientów w zakładach fryzjerskich i księgarniach, konsumentów w barach itp.

Uczelnia to taki sam zakład pracy jak każdy inny, jeżeli chodzi o aspekt gospodarczy. Tyle że stosunkowo tani, jeśli chodzi o nakłady inwestycyjne, gdyby porównać z budową np. fabryki nawozów sztucznych albo hotelu. Pojawienie się nowego zakładu pracy zawsze napędza koniunkturę, zmniejsza bezrobocie. Nasza część Polski jest w tej szczęśliwej sytuacji, że dynamika gospodarcza jest wysoka. Rejon silnie dotknięty bezrobociem ratują się zakładaniem uczelni, jak choćby Koszalin, Siedlce, Olsztyn, lub ich

Po co we Wronkach uniwersytet

rozwijaniem, jak np. Toruń. Warto skorzystać z tych doświadczeń.

Nowy zakład pracy jest szczególnie pożyteczny, jeżeli wykorzystuje istniejące zaplecze i bazę materialną. We Wronkach są dwie szkoły średnie, obecnie przeładowane, ale już za rok liczba uczniów znacznie drastycznie spadać. W związku z reformą oświaty wygasną szkoły zawodowe i technika, liczba klas w liceach spadnie do trzech. Będzie do wykorzystania baza - sale do zajęć, sprzęt, infrastruktura. Nie tylko do wykorzystania - w przypadku udostępnienia części tej bazy dla uczelni należy oczekiwać inwestycji, które poprawią jakość obiektów, z których nadal będzie korzystać wroniecka młodzież.

Absolwenci ewentualnej wronieckiej uczelni będą w pierwszym rzędzie poszukiwać pracy na miejscu. Jest to dogodne dla miejscowych zakładów pracy, zwłaszcza gdyby udało się otworzyć takie kierunki studiów, które byłyby dopasowane do lokalnego rynku pracy.

Wreszcie - prestiż miasta, jego promocja. Ostatnio wiele wysiłków się czyni i wiele pieniędzy inwestuje, aby dana miejscowość stała się znana, obecna w mediach, uznana za atrakcyjną. To ściągą i kapitał, i pobu-

(c.d. na str. 7)



Z MAŁĄ ROZMOWY

dza turystykę. W przypadku warunków przyrodniczych Wronek ostatni argument może budzić znaczne nadzieje. Kto wie – może Chojno czy Wartosław staną się ulubionym miejscem wypoczynku letniego dla innych studentów i pracowników UAM?

Rzecz jasna, doprowadzenie do powstania we Wronkach filii uczelni wymaga, zwłaszcza na początku, pewnych nakładów finansowych. One nie są wielkie i będą później procentować. Wymaga także przekonania do tego pomysłu gospodarza gminy, czyli Rady Miejskiej. Radni z natury reprezentują interesy wyborców i jeżeli wyborcy wyraziliby swoje poparcie dla omawianej inicjatywy, Rada – spodziewam się – podejmie odpowiednie działania.

Dlatego zwracamy się do wszystkich tych Czytelników, którzy uważają tę inicjatywę za pożyteczną dla naszej gminy, o pisemne poparcie. Nie wiąże się to z jakimikolwiek zobowiązaniami finansowymi, chodzi o poznanie poglądów i woli wronczan. Pozwoli to grupie inicjatywnej działać w przekonaniu, że reprezentuje przekonania społeczeństwa, a radnym da podstawę do podjęcia decyzji zgodnych z wolą mieszkańców gminy.

Czasu jest niewiele, Rada Miejska musi podjąć decyzje jeszcze tej jesieni. Nie odkładajcie Państwo wyrażenia swojej woli. Żeby to organizacyjnie ułatwić, drukujemy formularz, na którym mogą Państwo wyrazić swoje poparcie dla stworzenia filii uczelni we Wronkach i wrzucić to oświadczenie (bez znaczka pocztowego) do skrzynki redakcji „Wronieckich Spraw”. Nazwiska popierających będziemy sukcesywnie drukować w naszej gazecie.

Klemens Stróżyński

Oświadczenie

Ja, niżej podpisany (imię i nazwisko):

zamieszkały (adres)

popieram ideę stworzenia we Wronkach filii Uniwersyteu im. A. Mickiewicza

(data)

(podpis)

- Wiesz co? – Mała skubała od niechcenia winogrono.
 - Co? – Ostatnie wrześnie słońce nie nastrojało mnie do rozmów.
 - Z tym zdrowym trzodem społeczeństwa... To chyba coś nie tak... – Mała wybrała najdojrzałe grono z miski na stole.
 - Taak...? – Trzodem kojarzył mi się w tej chwili tylko z grzybami.
 - No bo kiedyś to państwo było takie wiotkie, białe, całkiem nieopalone... Chudziutkie... Och y i achy, wapory. I migreny. I histeria. Tuberkuliczna fistuła...
 - Fistuła? – Fistuła w połączeniu z państwem kazała mi spojrzeć na dzieciaka.
 - Gruźlica. Z odchudzania. I w ogóle. Obraz nędzy i rozpacz. Depresja. – Mała zapatrzyła się na biedronkę wędrującą po obrzeżu miski.
 - Skąd to wszystko wiesz?
 - Z takich różnych... – Mała zaczerwieniła się lekko. – Głównie starych romansów... Leżały u mamy... A chłopcy to była sól ziemi... Samo zdrowie. Czerstwe i dla tych delikatnych państwa bardzo pociągające... – Rumieniec na policzkach dzieciaka kwitł w najlepsze.
 - Nie masz się czego wstydzić. Dobre romanse wcale nie są takie złe... Dumas...
 - No właśnie! – Ożywiła się Mała. – Więc nie rozumiem...
 - Czego nie rozumiesz?
 - Z tym chłopstwem i zdrowiem. No bo przecież ci państwo nie mogli być ślepi... Aż tak... No i te stare książki chyba nie kłamia... Coś jest nie tak...
 - Dlaczego? – Wystawiłam twarz do słońca.
 - Ojej! Widziałas te dożynki w telewizji?
 - Widziałam...
 - A samo zdrowie widziałas?
 - Jakie zdrowie?
 - No właśnie! Żadnego wiejskiego zdrowia tam nie było! Czerstwe i opalone to były delegacje władz. Z miasta! Zmarszczyłam brwi, usiłując przywołać obrazy dożynek, w telewizji traktowanych ostatnio po macoszemu.
 - Nie zwróciłam uwagi...
 - A widzisz! A ja specjalnie patrzyłam! Grube baby były, owszem, ale wcale nie rumiane i jakieś takie... niezbyt urodziwe... Ci nasi dawni państwo musieli mieć źle pod sufitem... Albo... – Mała wypuła pestkę od winogrona.
 - Nie przesadzasz przypadkiem? – Poprawiłam się na krześle i sięgnęłam do miski.
 - Nie! Co który facet, z tych wypasionych, eleganckich, to miastowy. A nasza sól ziemi – chudziutka, wymizierowana... Pajaczkiki... A gdzie, ja się pytam, te chłopiska jak dęby? Te kobity, co pośladkami orzechy na ławie rozgniatały? – Najwyraźniej wśród maminyh romansów zaplątał się jakiś Sienkiewicz.

- Jedne dożynki wiosny nie czynią! Nie możesz uogólniać na podstawie jakichś tam migawek...
 - Ale to nie jest żadne uogólnianie! Popatrz po szkole! Miejskie dzieci – tłuściutkie, opalone, a te ze wsi? Patyczaki. I blade. Anemiczne takie. Gdzie się podziało zdrowe wiejskie powietrze? I mleko?
 - Nie wiem... – Biedronka wlała na winogronowy listek i rozpostarła skrzydełka.
 - A ja wiem! Bo jeżeli gęś to produkt, a krowę charakteryzuje dobre zawieszenie wymienia i wydajność, to co?
 - No co?
 - Ojej... Ale ty jesteś – zaczęła Mała po swoim. – Znowu nic nie rozumiesz!
 - Nie rozumiem! – zbuntowała się nie

wiadomo dlaczego. – Proszę bardzo, wytłumacz mi! – Biedronka

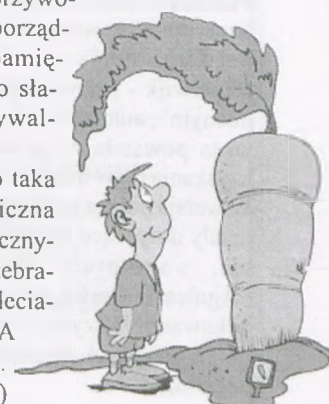
Chłopi czy rolnicy?

podfrunęła kawałek i spadła na stół.
 - Bo kiedyś tacy chłopcy spokojnie sobie żyli i jedli to, co wyhodowali. Robili dla siebie. A teraz na wsi już nie hodują – teraz produkują. Na dodatek nie dla siebie, tylko dla miastowych. I muszą stosować się do narzuconych parametrów – to, co wyprodukują, musi spełniać określone gdzieś na papierze wymagania. A w przyrodzie nie ma tak jak w fabryce. I nie zawsze mogą sprzedać. Chociaż zakontraktują. A po co im na przykład zboże, jeżeli nie mają pieca chlebowego? – skróty myślowe Małej stawiwały przede mną zbyt duże wymagania. – I jeszcze straszą ich tą całą Unią Europejską... I z tego rodzą się stresy... A od stresów się chudnie... – Mała podsunęła biedronce palec.

- Strasznie to naciągane... Chłopi zawsze byli wyzyskiwani...
 - Ale to byli chłopcy! Dawniej, rozumiesz? A teraz są rolnicy. To coś jak inny gatunek. Z krzyżówki państwa i chłopstwa wytworzyli się miastowi, jak każdy mieszaniec bardzo żywotny – mądrzyła się Mała. – A miejsce chłopów z chowu wsobnego zajęli rolnicy. Wiesz, co to chów wsobny? – Biedronka uczepliła się palca Małej i rozpoczęła mozolną wędrówkę w górę.
 - Biedroneczko leć do nieba... – bąknęłam, ale natychmiast przywołałam siebie do porządku: – Coś tam pamiętam... Potomstwo słabe, niska przeżywalność...

- No właśnie! To taka ewolucja biologiczna ze skutkami społecznymi. – Biedronka zebrała się w sobie i odleciała w słońce. – A może odwrotnie...

(am)



Awans pani burmistrz

Burmistrz zaprzyjaźnionego z Wronkami Beverwijk, **Magdalena Berndszen-Jansen** z końcem września kończy pracę w państwowej służbie cywilnej i przechodzi do pracy w policji. Zmiana miejsca pracy pani burmistrz jest szeroko komentowana w Holandii z dwóch powodów. Po pierwsze - w Holandii, tak samo jak w Polsce służby mundurowe stanowią rodzaj zamkniętego mikroświata niedostępnego dla ludzi z zewnątrz. Karierę można w nich można rozpoczynać wyłącznie od najniższego szczebla. Owszem, zdarzało się, że wysoki rangą mundurowy przechodził na stanowisko burmistrza, prezesa, ministra, ba nawet premiera. Ale aby cywil rządził mundurowymi...? Dotychczas było to niemożliwe, ale od pierwszego października okaże się, że jednak można. Pani burmistrz zostanie okręgowym szefem policji w ponadstutysięcznym Hilversum i jednocześnie będzie zastępcą komendanta regionalnego w wysokiej randze superintendenta. Wcześniej nie miała kontaktów zawodowych z policją. Burmistrzem Beverwijk jest od 5 lat, wcześniej przez 5 lat była burmistrzem Opdam. Jest pierwszym holenderskim burmistrzem, który w taki sposób przechodzi do pracy w policji. Po drugie - dotychczas nie zdarzało się, aby wysokie sta-

nowisko w policji zajmowała kobieta. Owszem, obecnie pracuje w policji dużo kobiet, ale żadna nie pracuje jako dowódca tak wysokiego szczebla. Pani burmistrz łamie zatem podwójne tabu, a policjanci w Hilversum będą musieli pogodzić się z tym, że rządzić będzie nimi cywil i do tego jeszcze w spódnicy.

Będziemy trzymali kciuki za panią burmistrz, która dawała tak dużo dowodów sympatii do Polski i Polaków. Nie jest tajemnicą, że ona była głównym promotorem sygnowanego niedawno porozumienia o współpracy z Wronkami i to właśnie ona dążyła do tego, by było podpisane przed jej odejściem. Umowa z Wronkami jest drugim porozumieniem o współpracy z polskim miastem podpisanym przez panią burmistrz, również Opdam, w którym pracowała poprzednio, miało partnerskie kontakty z miastem w Polsce. Pamiętamy, że za jej kadencji została otwarta wroniecka część parku Overbos w Beverwijk. W 1998 roku pani burmistrz gościła w Beverwijk kongres ogólnoholenderskiej organizacji Gaud Mater Polonia i przewodniczyła jego obradom. Jest członkiem Holendersko-Polskiej Fundacji Literackiej.



Pani Burmistrz Beverwijk

Beverwijk będzie żegnało panią burmistrz bardzo uroczystie. 29 września o godzinie 13³⁰ odbędzie się specjalna sesja Rady Miejskiej, o godzinie 16⁰⁰ spotkanie z współpracownikami, a o godzinie 19⁰⁰ spotkanie z wszystkimi mieszkańcami, którzy zechcą przyjść i pożegnać panią burmistrz. Można powiedzieć, że Beverwijk będzie żegnało swego burmistrza w wielkim stylu. Również burmistrz Wroniek Kazimierz Michalak oraz przewodniczący Rady Miasta i Gminy Leszek Bartol wysłali specjalny list z podziękowaniem za współpracę i życzeniami sukcesów w dalszej karierze zawodowej.

Tomasz Ziółek



Holenderskie zamierzenia współpracy

- z Beverwijk dla WS Wim Spruit

Stowarzyszenie Beverwijk - Wronki również w tym roku przewiduje działania na polu współpracy

między miastami. Od 1 do 8 października w Beverwijk gościć będzie delegacja pracowników socjalnych z Wroniek, w jej skład wejdą: Małgorzata Skrzypczak, Anna Wiczołek, Małgorzata Pęcherska i Andrzej Urban. W październiku lub listopadzie ma przyjechać do Beverwijk, razem z urzędnikiem do spraw promocji miasta i gminy Wronki - panem Mirosławem Wiczołkiem, 8 do 10 członków Rady Miasta.

Pod koniec października zostanie we Wronkach opublikowanych 5000 egzemplarzy polskiego tłumaczenia książki o historii Beverwijk - „Beverwijk przy Morzu Północnym”, autorstwa Wima Spruita. Książka ta powstała w związku z 700-leciem uzyskania praw miejskich przez Beverwijk. Wersja polska zostanie poszerzona o rozdziały dotyczące Holandii, Holandii i Polski, współpracy Beverwijk-Wronki i Agnieszki Bartol, której książkę tę zedyktowano. Wszyscy zainteresowani będą mogli otrzymać egzemplarze książki nieodpłatnie.

Określona część wydania zostanie przeznaczona dla zainteresowanych w Holandii. Istnieje także komisja rekomendująca tę książkę: pani doktor M. Wodzyńska-Walicka (ambasador Polski w Holandii), pani M.A. Berndszen-Jansen (burmistrz Beverwijk), doktor A.H. Dijkmeester (exambasador Unii Europejskiej w Warszawie) i pan K. Michalak (burmistrz Wroniek).

Jeżeli pod koniec tego roku zostanie także wydrukowana monografia Wroniek, Wim Spruit podejmie działania zmierzające do przetłumaczenia jej i wydania w Holandii. Jednocześnie entuzjastycznie podchodzi do wydania w Holandii prac Agnieszki Bartol.

W tym roku, między 24 a 30 sierpnia, przybyły do Wroniek dwa transporty mebli szkolnych z Holandii. Większość z tych mebli przeznaczona jest dla Publicznego Gimnazjum we Wronkach przy ulicy Polnej.

W Beverwijk zostanie także otworzona wystawa prac dwóch artystów z Wroniek.

Wiele działań jest również zaplanowanych na rok 2000. Od 22 do 29 kwietnia w Beverwijk będą przebywać zaproszeni członkowie Klubu Seniora. Podróż tę ze strony Wroniek organizuje pani Agnieszka Staszak i pan Karol Małecki. W dniach 20 - 27 maja

przyjadą (po raz jedenasty!) na osiem dni do Wroniek mieszkańcy Beverwijk. Tomasz Ziółek, przewodniczący Komitetu Wronki-Beverwijk, weźmie na siebie organizację ze strony polskiej. Wędkarze z klubu Paskuda odwiedzą Beverwijk na zaproszenie Hengelsportvereniging Kennemerland, który gościł tego lata we Wronkach. Wiosną 2001 roku zostanie w regionie Beverwijk rozpowszechniona gazeta (15.000 egzemplarzy) w związku z 20-leciem współpracy Beverwijk-Wronki. W tej gazecie ukażą się wywiady, artykuły i fotografie związane z kontaktami pomiędzy Beverwijk i Wronkami, które sięgają roku 1981!

Stowarzyszenie Beverwijk-Wronki jest zawsze otwarte na idee i sugestie. Wymiany, staże, wizyty służbowe są zawsze warte przedyskutowania. We Wronkach w tych sprawach każdy może się zwrócić do przewodniczącego Komitetu Wronki-Beverwijk, pana Tomasza Ziółka, os. Słowackiego 9d/6. Tel. 2540 026 lub e-mail ziolck@poczta.wp.pl

W Beverwijk można podjąć kontakt z panem Wimem Spruitem, Leliestraat 16, 1943 LK Beverwijk. Tel. 0031-251 212167 albo e-mail wspruit@nl.packardbell.org

Prezentacja

Samochody małe cieszą się dużą popularnością głównie z powodu przystępnej ceny i łatwości poruszania się po zatłoczonych miastach. Tylko nielicznym udaje się natomiast stworzyć auto małe z zewnątrz, ale obszerne i bezpieczne wewnątrz. Sprostali temu konstruktorzy Citroena, tworząc model Saxo.

Citroen Saxo - miejski i nie tylko

zadebiutował na rynku w 1996 roku, stając się w prostej linii następcą modelu AX. W ofercie pojawiła się 3- i 5-drzwiowa odmiana nadwozia. Bez większych zmian pojazd przetrwał do 1999 roku, kiedy to francuski koncern zaprezentował odmłodzoną i bardziej zaokrągloną odmianę.



Mały i duży

Zaprezentowane we wrześniu 1999 roku auto zmieniło swój wygląd w przedniej i tylnej części nadwozia. Samochód zachował przy tym swój lekko konserwatywny charakter, za który francuska marka jest szczególnie ceniona. Poza trzydrzwiową, podstawową wersją nadwozia, klienci mogą się zdecydować na model bardziej rodzinny – pięciodrzwiowy. W pierwszym przypadku szerokie drzwi i przesuwane fotele ułatwiają dojście do tylnej kanapy. W modelu pięciodrzwiowym sprawa wygląda jeszcze łatwiej, dzięki szerokim kątom otwarcia drzwi, które gwarantują bezproblemowy dostęp do kanapy. Konsekwencją zewnętrznej stylistyki Saxo jest ładnie zaprojektowana tablica przyrządów z zestawem niezbędnych pokręteł, przełączników i wyświetlaczy. Niekonwencjonalnie stylisty rozwiązyali układ wentylacji w centralnym punkcie kokpitu – stosując regulowaną kratkę. Dzięki temu możemy precyzyjnie kierować strumień ciepłego lub zimnego powietrza.

Wygodny dla wysokich

Konstrukcja wnętrza zapewnia wygodną pozycję osobom o zróżnicowanej budowie ciała. Miękkie (tradycyjne dla francuskich pojazdów) oparcia foteli zapewniają optymalną pozycję za kierownicą. O komforcie, jaki oferują, dowiemy się podczas dłuższych podróży. Nie odczuwamy udręki na-

wet podczas kilkugodzinnej jazdy. W równym stopniu odpowiada za to optymalnie dobrane zawieszenie. Z jednej strony łagodnie tłumi wszelkie nierówności i dziury, z drugiej strony zapewnia bardzo dobre właściwości trakcyjne podczas szybkiej jazdy, gwarantując stałą przyczepność kół do nawierzchni – nawet na szybko pokonywanych zakrętach. Seryjnie producent oferuje składaną tylną kanapę, pozwalającą powiększyć pojemność bagażnika z 280 do 953 litrów.

Do wyboru kilka odmian

Pod maską znajdziemy jeden z kilku oferowanych silników. Wśród benzynowych najmniejszy o poj. 1.0 litra daje moc 50 KM. Uważę polecamy silnik 1.1 litra i mocy 60 KM. Ta wersja doskonale spisuje się nie tylko w mieście, ale również na trasie. Samochód sprawnie przyspiesza do „setki”, osiągając pierwsze 100 km/h już po 15 sekundach. Zaletą jest umiarkowane zużycie paliwa. W ofercie jest również 75-konna wersja silnika 1.4. Producent przewidział również silnik 1.6 litra – słabsza wersja ma moc 88 KM, mocniejsza – można by rzec sportowa, uzyskuje z tej samej pojemności 118 KM mocy. Auto przyspiesza wówczas od 0 do 100 km/h w czasie niepełna 9 sekund, a prędkość maksymalna przekracza 200 km/h.

Ciekawą ofertą jest jedyny w ofercie silnik diesla, którego tradycje sięgają jeszcze

modelu AX. Samochód z motorem 1.9 D doskonale nadaje się dla osób, które od auta oczekują dobrej elastyczności, umiarkowanych osiągnięć i niewielkiego zużycia paliwa. Sprawdzona technologia pozwoliła uzyskać spalanie wahające się w granicach 4.3 – 6.9 litra na 100 kilometrów. Przy tym Saxo 1.9 D osiąga maksymalną prędkość 159 km/h.

Modele sportowe

Ciekawą ofertą w gamie modelu Saxo są sportowe oznaczone symbolem VTS wersje. Samochód wyróżnia się wówczas poszerzonymi nadkolami, dodatkowymi spoilerami w przedniej i tylnej części nadwozia. Zderzaki i lusterka boczne lakierowane są w kolorze nadwozia. Wewnątrz sportowy charakter podkreśla tablica przyrządów z białymi cyferblatami. Do napędu producent przygotował silniki o pojemności i mocy – odpowiednio: 1.4 (75 KM), 1.6 (88 KM), 1.6 (118 KM).

Dane techniczne:

Długość (mm)	3737
Wysokość (mm)	1620
Szerokość (mm)	1360
Rozstaw osi (mm)	2385
Minimalna średnica skrętu (m)	10,5/10,9
Pojemność zbiornika paliwa (l)	45
Pojemność bagażnika (l)	280/953

Uwaga chorzy na cukrzycę!

W poniedziałek, 2 października 2000 r. o godz. 16.00
w Sali Konferencyjnej P.P.M. „Pomel” - 2

Wronki, ul. Partyzantów 5

odbedzie się zebranie założycielskie

Wronieckiego Koła

Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków

na które zapraszam wszystkie osoby dotknięte tą chorobą.

Kontakt telefoniczny pod numerem:

(0-67) 254 - 72 - 05 w. 32

*Tak trudno stłumić płacz,
Uspokoić rozkołatane serce
A jeszcze trudniej powiedzieć:
Żegnaj Ojczy.*

Koleżance Ewie Piasek i Rodzinie
wyrazy szczerzego współczucia
z powodu śmierci Ojca

śp. Jana Gawendowicza

składają Przyjaciele i Członkowie TMZW



DYŻURY APTEK

Rynek, tel.: 254 01 34

SOBOTA - 30.09.2000, w godz. 8.00 - 13.00

Słoneczna, ul. Partyzantów, tel.: 254 14 65

SOBOTA - 30.09.2000, w godz. 19.00 - 20.00

NIEDZIELA - 1.10.2000, w godz. 10.00 - 12.00 i 19.00 - 20.00



BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

otwarta: pn. - pt. w godz.: 10.00-18.00
z wyjątkiem wtorku - do godz. 14.00

MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17



Czynne: wtorki, czwartki, soboty - od 10.00 do 14.00

środy, piątki - od 14.00 do 18.00

Inne godziny prosimy ustalać telefonicznie

W Sali Rycerskiej KLUB



czynny od pon.-sob. (z wyjątkiem środy) od 17.00-21.00



OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy
Szamotuły, tel.: (061) 29 20 299

Powiatowy Urząd Pracy w Szamotulach informuje o wolnych miejscach pracy, z których mogą skorzystać zainteresowani. Adresy firm podawane są za pośrednictwem PUP w Szamotulach, ul. Ratuszowa 2, po podaniu numeru oferty. Tel.: 0-61 / 29-20-299.

Szamotuły - 705

- agent ochrony mienia, pracodawca z Grodziska

Wronki - 706

- handlowiec do działu intermedialnego, znajomość komputera, internetu, osoba otrzymuje telefon i samochód

Szamotuły - 707

- kierowca kat. C+E, uregulowane wojsko, praktyka w transporcie międzynarodowym, umiejętność wykonywania podstawowych prac przy samochodzie

Pniewy - 708

- fryzjerka damsko-męska, kosmetyczka

Kaźmierz - 709

- osoba usuwająca awarie, prawo jazdy kat. C, uprawnienia na

koparki i ładowarki, mechanik samochodowy, dyspozycyjność, pracownik fizyczny

Rokietnica - 710

- osoba ze zdolnościami manualnymi, umiejętność lutowania, znajomość podstaw elektrotechniki lub elektromechaniki + osoba do malowania drewna i ślusarz na umowę zlecenie

Bolewiec - 711

- 2 kucharzy, płęć i wiek bez znaczenia, wymagana praktyka,

Szamotuły - 712

- 4 stolarzy, 2 osoby do przyuczenia w zawodzie stolarz, tokarz, 2 osoby z uprawnieniami na wózek widłowy, osoba do kontroli jakości wyrobów (też kobieta), mistrz maszynowni (minimum 3 lata praktyki)

wronieckie sprawy •

tel. (067) 254 34 34

fax: (067) 254 16 16

e-mail:

wronieckie@priv5.onet.pl

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2. Redaktor naczelny: Paweł Bugaj.

Druk: Zakład Graficzny - STS - Czarnków, tel. 255 27 74

Reklamy i ogłoszenia - od poniedziałku do czwartku 9.00 - 12.00 i na dyżurze redakcyjnym w piątek 17.00 - 20.00.

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adreśowania. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Adres redakcji: 64-510 Wronki, ul. Powstańców Wlkp. 23

Numer zamknięto 25.09.2000 r.



ZAKOCHANI

Komedia romantyczna

Reżyseria: Piotr Weresniak

Obsada: Magdalena Cielecka, Bartosz Opania, Beata Tyszkiewicz, Olaf Lubaszenko, Cezary Pazura, Katarzyna Figura, Jan Frycz

Czas projekcji: 110 min.

„Zakochani” to romantyczna komedia opowiadająca o igraszkach z wielkim i nieobliczalnym uczuciem, jakim jest miłość.

Zosia (Magdalena Cielecka) jest piękną i inteligentną dziewczyną, której ulubionym zajęciem jest rozkochywanie w sobie bogatych facetów i czynienie ich ciut mniej zamożnymi. Bawi się w najlepsze do czasu, gdy poznaje Mateusza (Bartosz Opania) i wpada w sidła miłości. Niestety, Mateusz okazuje się „kolegą po fachu”. Co wyniknie z tego dziwnego związku? Zobaczcie sami, bo „Zakochani” to świetna polska komedia.

Anita

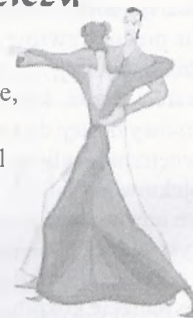
Kurs tańca towarzyskiego dla dzieci i młodzieży

W programie nauczania:
tańce latynoamerykańskie i standardowe,
rap, hip-hop
oraz nowości taneczne karnawału 2001

Spotkanie organizacyjne:
29 września (piątek), godz. 19.30
Wroniecki Ośrodek Kultury

Zapraszamy!

informacje pod numerem telefonu: 0-603 976 049



Szanowni Rodzice i Uczniowie!!!



Centrum Treningowe Wojakowskich
Filia nr 1 we Wronkach ul. Poznańska 4
prowadzący - mgr Krystyna Nawrocka

oferuje: zajęcia edukacyjne - trening pamięci i koncentracji uwagi:
*dla uczniów od 3 klasy szkoły podstawowej - do ostatniej klasy szkoły średniej,
*w małych grupach max. 10-12 osób, *spotkania 2 razy w tygodniu po 2 godziny lekcyjne, *z zastosowaniem ciekawych form pracy,
*forma odpłatności do uzgodnienia

Konsekwentny trening pozwala na:

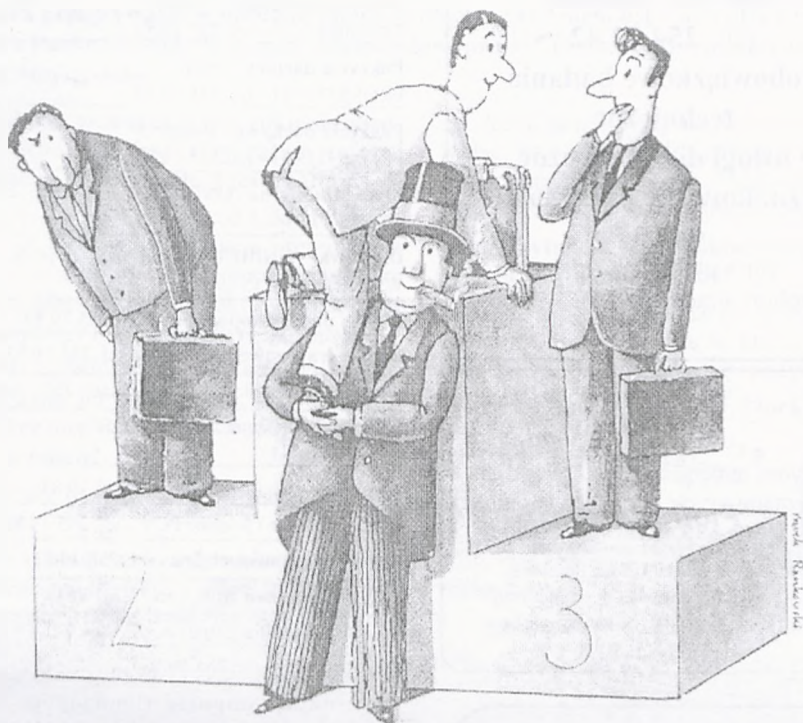
*lepsze wykorzystanie możliwości własnego umysłu, *poprawę koncentracji uwagi, *szybsze i bardziej skuteczne zapamiętywanie, *zwiększenie samodzielności, *uwierzenie w siebie, *wzięcie udziału w olimpiadzie pamięciowej

**Dobra Zabawa - dla tych, którzy lubią i cenią gimnastykę umysłu
ZAPRASZAMY!!!**

szczegółowe informacje oraz zgłoszenia uczniów na trening

Tel. (0-67) 254 10 40

Business Lider prowadzi w interesach



Jeśli masz małą lub średnią firmę, pakiet usług finansowych **Business Lider** poprowadzi Cię do sukcesu. Korzystanie z niego jest bardzo proste.

Wysoko oprocentowany rachunek otworzysz bez wypełniania wniosku, a nadwyżki finansowe możesz automatycznie lokować na wyższy procent.

Do Twojej dyspozycji będą także overdraft i kredyty udzielane szybko i przy minimalnym zabezpieczeniu.

A do większości operacji wystarczy Twój komputer.

Aby poznać szczegóły, przyjdź lub zadzwoń.



BANK PEKAO SA

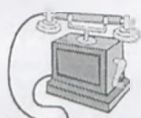
Infolinia: 0 - 801 365 365, www.pekao.com.pl
ZAPRASZAMY DO I ODDZIAŁU BANKU PEKAO SA
WE WRONKACH UL. CHROBREGO 1
TEL.: (0-67) 25 - 41 - 279

Wydzierżawię sklep we Wronkach 70 m²
tel.: 254 22 21 (wieczorem)

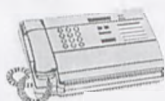
Sprzedam działkę budowlaną we wsi Stróżki
o pow. od 500 m² do 1200 m². Cena do uzgodnienia.
Tel.: 0608 283 730



ZESTAWY KOMPUTEROWE



TELEFONY



TELEFAXY

**SIECI
STRUKTURALNE**



CENTRALE TELEFONICZNE

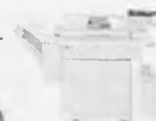
DRUKARKI



MONITORY



KSEROKOPIARKI



AKCESORIA KOMPUTEROWE I TELEFONICZNE

PRZY ZAKUPACH POWYŻEJ 700 ZŁ - WCZASY GRATIS!

Wronki ul. KRĘTA 5 (przy Rynku) tel. 0 608 179 515
ZAPRASZAMY CODZIENNIE: OD 14.00 - 20.00

PIECZĄTKI KSERO

NAJLEPSZE CENY PRZY DUŻYCH NAKŁADACH

**AD-PRINT
WYDAWNICTWO**

Firma Poligraficzno-Reklamowa
WRONKI, ul. Ratuszowa 2, Tel. 067 25 42 888

SALON SUKIEŃ ŚLUBNYCH Welonik

poleca:

- suknie ślubne
- * sprzedaż * wypożyczanie
- * szycie na życzenie klienta
- **welony - etole - stroiki** oraz inne dodatki
- **ekskluzywną bieliznę**
- **biżuterię ozdobną**
- **obuwie**

Zapraszam:

pn-pt: 10.00 - 17.30

sob.: 10.00 - 13.00

Szamotuły, ul. Dworcowa 17.
Tel: (0-61) 29 22 400

Wroniecka Telewizja Kablowa spełnia Twoje oczekiwania

informacje:

Firma „RONI” Plac Wolności 2a

E.J. s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie

polecają:

- PLYTY NIDAGIPS
- i profile
- w cenach konkurencyjnych
- (transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- SILIKONY
- ATLAS (duży wybór)
- OKNA PCV
- (montaż, gwarancja)
- LAMPY
- PLYTKI CERAMICZNE

Wronki,
ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)
Pn - pt: od 8.00 do 17.30
w soboty: 8.00-13.30
Tel./fax: 254 94 76

DOGODNY DOJAZD I PARKING



STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Marian Stańko

tel.: 254 72 42

- obowiązkowe badania techniczne
- usługi diagnostyczne
- znakowanie pojazdów

czynne:

pn. - pt. 7.00 - 20.00

w soboty pracujące 7.00 - 13.00

BORTEX
Produkcja i Sprzedaż
Odzieży Roboczej



Piotr Borowski

Ubrania szwedzkie, standardowe,
kitle, obuwie, czapki, koszule flanelowe,
ubrania piekarskie, malarskie, odzież ocieplana.

Piotrowo 21, tel./fax: 0-61 2913 658;
kom. 0608 480 130

Udostępnię część powierzchni sklepowej

ok. 16 m²

na Rynku we Wronkach

Tel. (0-67) 254 32 37 (9.00-18.00)
kom. 0-602 456 905

KREDYTY HIPOTECZNE SAMOCHODOWE GOTÓWKOWE

do 48.000 PLN

do 2.000 PLN bez zgody współmałżonka
do 7.000 PLN

BEZ PORĘCZycIELI!

Wymagany minimalny dochód w wysokości 550 PLN netto, wszystkie formalności na miejscu, okres spłaty do 48 miesięcy, kredyty mogą otrzymać:

- zatrudnieni na umowę o pracę,
- emeryci i renciści,
- prowadzący działalność gospodarczą,
- rolnicy.

Bardzo niskie oprocentowanie, bardzo korzystne leasingi.

Przyjdź lub zadzwoń,
dopasujemy kredyt
do Twoich możliwości.
Wronki, ul. Poznańska 41
Tel.: (0-67) 254-21-26

pn.- pt. 9.00-17.00

OGŁOSZENIA DROBNE

Pokrycia dachowe - sprzedaż.
PROMOTECH - tel. 255 19 83

Pokrycia dachowe - montaż.
PROMOTECH - tel. 255 19 83

Pokrycia dachowe - raty.
PROMOTECH - tel. 255 19 83

Pokrycia dachowe - transport.
PROMOTECH - tel. 255 19 83

Płyta bitumiczna „ONDURA” - USA, 2x1,25.
tel. 255 19 83

Dachówki - UNIBET IBF, BRAAS, ROBEN,
WIEKOR. tel. 255 19 83

Blachy dachówkopodobne - tel. 255 19 83

Blachy trapezowe Alu - cynk. tel. 255 19 83

Grzejniki aluminiowe i stalowe - tel. 255 19 83

Grzejniki miedziane „RADIATOR”
- tel. 255 19 83

Kotły węglowe i miałowe - tel. 255 19 83

Okna dachowe i ściennie PCV - tel. 255 19 83

Bramy garażowe uchylne - tel. 255 19 83

System dociepleń Atlas - tel. 255 19 83

Wetna mineralna „Rockwool” - tel. 255 19 83

Szamba PCV - tel. 255 19 83

Sprzedam komputer Commodore wraz
z monitorem, organy sherion MC-68A
do nauki grv. Tel.: 254-72-23

Dom do wynajęcia na wsi (2 pokoje, kuchnia, łazienka). Tel.: 254-72-23

Kupię działkę budowlaną do 1000 m² na wsi.
tel.: 0-67 254 - 21 - 78;
kom. 0606 412 788

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 1216 m² we Wronkach (Zamość).
Tel.: 0-606-44-98-02

Sprzedam zamrażarkę MARYNEN
Tel. 254-31-50

Schudnij do Sylwestra skutecznie i zdrowo.
Dzwoń: 0603 282 541

Sprzedam Tico SX r. prod. listopad 1998,
przebieg 15 tys. km. Tel.: 254 25 25

KOMINKI
GABO - LES FOYERS
WKŁADY KOMINKOWE

Rozprowadzanie ciepłego powietrza
SPRZEDAŻ I MONTAŻ
Barłomiej Foremski
Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974

Piłka nożna. 1/16 Pucharu Polski

Mecz ligowy będzie inny



Amica przegrywając w minioną sobotę w Płocku z Orlenem 0:1 – odpadła z rozgrywek o Puchar Polski. Po meczu „Wronieckie Sprawy” rozmawiali z trenerem Stefanem Majewskim.

Wiadomo, że Amica w tym roku nie obrobi Pucharu Polski. Czy zatem zajęcie miejsc w lidze od 1 do 3 jest realne?

Trudno mówić o miejscu od 1 do 3. Będziemy się starali zająć pozycję premiowaną udziałem w rozgrywkach europejskich. Może być to miejsce czwarte. Taki sobie plan wyznaczaliśmy i będziemy do niego dążyć.

Coraz częściej mówi się o odejściu z klubu Pawła Kryszalowicza. Czy możliwe jest bez niego zajęcie tak wysokiego miejsca w tabeli?

Pierwszy raz słyszę, że Paweł ma od nas odejść.

Dwie sytuacje zaważyły na losach pucharowego pojedynku w Płocku. Pierwsza: czerwona kartka Tomasza Dawidowskiego...

Na pewno bardzo trudna decyzja dla sędziego.

go. Jeżeli popatrzymy na zapis wideo, to widać, że Tomek poślizgnął się i wejście było naprawdę agresywne. Sędzia miał prawo dać czerwoną kartkę, ale nie musiał.

Druga sytuacja: faul Sobocińskiego na Nosalu. Ewidentny karny?

Nie można powiedzieć, że był to ewidentny karny. Była sytuacja, w której sędzia mógł podyktować jedenastkę i podyktował.

Wkrótce Amica zagra w Płocku „rewanż”...

Mecz ligowy będzie zupełnie inny. Z poprzedniego spotkania wyciągniemy wnioski i pojedziemy do Płocka po to, aby wygrać. Pod koniec w dziesiątkę graliśmy na jedną bramkę.

Co trzeba zmienić w grze?

Jak będziemy grali w jedenastu – to chyba nie.

Rozmawiał Artur Hibner

Piłka nożna. III liga

Punkty za wrażenia artystyczne

Kolejną porażkę zanotowały rezerwy Amiki. Tym razem „druga” uległa na wyjeździe Unii Janikowo 1:2.

Sobotni pojedynek po raz kolejny potwierdził, że wronieckiemu zespołowi brakuje rutyny. – Gdybyśmy dostawali punkty za wrażenia artystyczne, to mielibyśmy ich komplet – powiedział „Wronieckim Sprawom” kierownik Amiki II, Leszek Andrzejewski.

W pierwszej połowie drużyna z Wroniek miała nieznaczną przewagę i gra „kuchennych” mogła się podobać. Gorzej było po przerwie. W 54. minucie fatalny w skutkach błąd popełnił Paweł Ignasiński. Wroniecki obrońca wybił piłkę tak nieszczęśliwie, że ta odbiła się od piłkarza Unii i wpadła do

siatki Amiki. Dwie minuty później strzałem z 16 metrów do wyrównania doprowadził Konstantin Panin. W 75. minucie na prowadzenie wyszli gospodarze.

- Nasi zawodnicy podpalili się, poszła kontra i było 2:1 dla Unii – zrelacjonował Andrzejewski.

Amica II Wronki po dziesięciu meczach miała na koncie jedenaście punktów i zajmowała trzynaste miejsce w tabeli (już po zamknięciu numeru - w środę, 27 września - Amica zmierzyła się u siebie z Zawiszą Bydgoszcz).

AH

Piłka nożna. Poznańska A-klasa

Sędziowska choroba



Cenne zwycięstwo odnieśli Czarni Wróblewo w Pniewach. Trzy punkty cieszą - wróblewianie mecz kończyli w dziewiątkę.

Wszystkie bramki w spotkaniu pomiędzy Czarnymi i Sokółem II Pniewy padły do przerwy. W 17. minucie z rzutu rożnego centrował Jacek Góral, do piłki najwyżej wyskoczył Maciej Chojan i strzałem głową umieścił piłkę w siatce. Dziesięć minut później było już 2:0. Silny strzał na bramkę Sokola oddał Jacek Góral, golkeeper gospodarzy „wypluł” piłkę – z prezentu skorzystał Piotr Brzóska, który nie dał bramkarzowi żadnych szans. W drugiej połowie czerwone kartki obejrzała dwójka wróblewian: Jacek i Andrzej Góral. Grający w przewadze pniewia-

nie byli stroną dominującą, za wszelką cenę dążyli do odrobienia strat. W niedzielę bardzo dobrze spisywała się jednak wróblewska defensywa i wynik nie uległ już zmianie. Sporo pretensji do pracy arbitrowi miał prezes Czarnych Wróblewo, Wiesław Chojan: - W Pniewach panuje choroba sędziowska. Piłkarze Sokola kopali bez piłki i nie byli odpowiednio karani.

Czarni po pięciu kolejkach spotkań mają na koncie dziesięć punktów i zajmują czwarte miejsce w tabeli.

AH

Piłka nożna. Poznańska B-klasa

Kryzys Nowych

W minioną niedzielę pierwszą porażkę w sezonie odnotowali Nowi Nowa Wieś, piąte zwycięstwo z rzędu odniosła Warta Wartosław.

Nowi podejmowali u siebie KS Sękowo. Do przerwy 2:0 prowadzili goście. W 55. minucie gola dla Nowych zdobył Wojciech Kalotka. Przy stanie 3:1 dla sękowian zespół z Nowej Wsi miał doskonałą okazję do zdobycia bramki, Kalotka nie wykorzystał jednak rzutu karnego. Goście swe akcje potrafili zakończyć golem i Nowi ulegli ostatecznie KS Sękowo 1:4. – W niedzielę nasza drużyna przechodziła wyraźny kryzys, graliśmy nieskutecznie – powiedział „Wronieckim Sprawom” prezes Nowych, Tomasz Rzyśko.

Warta Wartosław spotkała się na wyjeździe z LZS Rudka. Warciarze nie mieli problemów z uporaniem się z najsłabszym zespołem w grupie. Po dwóch celnych trafieniach Rafała Kudlińskiego oraz jednym Piotra Łożyńskiego i Marka Kudlińskiego goście prowadzili do przerwy 4:0. Po przerwie skuteczność wartosławian była dużo gorsza, po uderzeniu Marcina Ociepy gospodarze strzelili sobie bramkę samobójczą. Warta wygrała z LZS Rudka 5:0.

AH

Piłka nożna. Liga LZS-ów

Porażka Płomienia

Do sporej niespodzianki doszło w czwartej kolejce spotkań „ligi wronieckiej”. Płomień Kłodzisko uległ na własnym boisku Tęczy Chojno aż 0:5. Wicelider – Sokół Jasionna tylko zremisował u siebie z Huraganem Stróżki 3:3.

Grom Rzecin – LZS Obrowo 0:4

Sokół Jasionna – Huragan Stróżki 3:3

Błękitni Zamość – Świt Piotrowo 4:2

Fortuna Zielona Góra – Iskra Biezdrowo 1:3

Płomień Kłodzisko – Tęcza Chojno 0:5

Sparta Kluczewo – pauza

Tabela

1. Iskra Biezdrowo	4	10	19:9
2. LZS Obrowo	3	9	11:3
3. Tęcza Chojno	4	9	13:8
4. Sokół Jasionna	4	8	16:10
5. Błękitni Zamość	4	6	10:11
6. Grom Rzecin	4	6	8:12
7. Sparta Kluczewo	3	4	3:3
8. Płomień Kłodzisko	3	3	6:8
9. Huragan Stróżki	4	2	10:14
10. Fortuna Z. G.	3	0	6:14
11. Świt Piotrowo	4	0	4:14

Okradli nauczycielkę

20 września w Szkole Podstawowej nr 2 we Wronkach ukradziono jednej z nauczycielek 500 zł. Pieniądze znajdowały się (w torebce) w zamkniętej klasie na parterze. Policja przypuszcza, że złodziej dostał się do pomieszczenia przez okno.

Zginęły klucze

Następnego dnia z wronieckiego gimnazjum skradziono wejściowe klucze. Natychmiast wymieniono zamki.

Dał się nabrać

21 września ofiarą oszustwa padł wronczanin. Mężczyzna wpłacił „firmie” 6 tys. zł na zakup samochodu. Nie ujrzał ani pojazdu, ani gotówki.

Zgubiła się na grzybach

Tego samego dnia, o godzinie 18.00 policja przyjęła zgłoszenie o zaginięciu w lesie mieszkanki Poznania. Kobieta zabłądziła podczas grzybobrania. Godzinę później patrol policji odnalazł poznaniankę w Mokrze.

Izba zamiast samobójstwa

22 września w nocy obok wronieckiego sklepu „Sezam” interweniowała policja. Pijany mieszkaniec gminy Wronki próbował się powiesić na pasku. Mężczyznę przewieziono do Izby Wytrzeźwień w Poznaniu.

AH

[Opracowano na podstawie informacji udzielonych przez komendanta KP we Wronkach, nadkom. Roberta J. Szychowiaka].

Przetargi

Rozstrzygnięty został przetarg na budowę kanalizacji sanitarnej i deszczowej na ulicach Dębowej i Zacisze na Zamościu. Komisja przetargowa z trzech ofert wybrała na wykonawcę firmę, która złożyła najtańszą ofertę - Rejonowy Związek Spółek Wodnych w Czarnkowie z siedzibą w Śmieszku. Zadanie ma gminę kosztować 251160,31 zł.

Mały, sympatyczny

kotek

- dachowiec niepospolity - szuka przyjaznego dwunoga (może być człowiek), który zapewni mu wikt i miejsce do mruzenia.

Tymczasowe miejsce pobytu:
Wronki, ul. Mickiewicza 20

Sport szkolny**Najważniejsza impreza w roku**

Ponad setka dzieci i młodzieży wzięła udział w Inauguracji Sportowego Roku Szkolnego 2000/2001. Impreza odbyła się w miniony piątek w Olszynchach.

Zawody rozpoczynające sezon sportowy to najważniejsza impreza w roku szkolnym. Młodzi sportowcy i nauczyciele do zmagania podchodzą bardzo poważnie, zwycięzcy większości konkurencji reprezentują później gminę na szczeblu powiatowym. W tym roku uczniowie rywalizowali w czterech konkurencjach.

W mistrzostwach piłki nożnej podstawówek triumfowała Szkoła Podstawowa nr 1 we Wronkach, która w finale 2:0 pokonała SP nr 3. Wśród gimnazjalistów wygrali reprezentanci Gimnazjum we Wronkach, którzy 3:2 pokonali swoich rówieśników z Biezdrowa. Turniej siatkówki gimnazjalistek wygrała „Mafia” – pierwsza reprezentacja wronieckiego gimnazjum. W mistrzostwach dziewcząt ze szkół średnich najlepsza była druga drużyna Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 we Wronkach.

W sztafetowych biegach przełajowych podstawówek startowały drużyny mieszane - najlepsza była wroniecka „trójka”. Pośród gimnazjalistów (w kategorii dziewcząt i chłopców) zwyciężyła pierwsza reprezentacja wronieckiego gimnazjum. U najstarszych (w obu kategoriach) triumfował Zespół Szkół nr 1 we Wronkach.

W drużynowych mistrzostwach w warcbach stułowych najlepszą szkołą podstawową była wroniecka „trójka”. U gimnazjalistów pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Gimnazjum we Wronkach.

AH

Dobre rzuty wronieckich młodzików

W dniu 16.09.2000 r. w nowo wybudowanej kręgielni w Tarnowie Podgórny odbyły się młodzieżowe zawody międzyokręgowe. Występowały kadry okręgowych związków kręglarskich: poznańskiego, śląskiego, centralnego, pomorskiego i wielkopolskiego.

W reprezentacji Wielkopolskiego Okręgowego Związku Kręglarskiego w Lesznie znaleźli się zawodnicy z Wronek (kategoria młodzik): Barbara Stachowiak, Monika Kosior, Iwona Pacholczyk i Damian Beze, którzy mimo kłó-

potów związanych z brakiem bazy treningowej godnie reprezentowali RzKK „Dziewiątko”. Drużyna z WOZK w Lesznie zajęła ostatecznie II miejsce w rywalizacji okręgów, a indywidualnie Iwona Pacholczyk - II miejsce, Damian Beze - III miejsce. Dodać należy, że zawody rozegrano na czterech torach, na których odbyły się ostatnie Mistrzostwa Świata w poznańskiej Arcanie. Takie same cztery tory mają być zamontowane we Wronkach.

L.B.

**OSTROŻNIE
NA RONDZIE**

Policja apeluje o zachowanie szczególnych środków ostrożności na budowanym rondzie na Zamościu. Użytkownikom dróg przypomina się, że pierwszeństwo przejazdu na rondzie mają ci, którzy znajdują się w ruchu okrężnym.



fot. A.H.

Uwaga
Zmiana
organizacji
ruchu

FESTYN PARAFIALNY

Wniedzielę 24 września świeciło słońce, a to już połowa sukcesu Festynu Parafialnego Pożegnania lata na Borku. Odbyły się zaplanowane mecze i wyłoniono zdobywców Pucharów Księdza Proboszcza. W turnieju deblowym tenisa ziemnego wygrała para ojciec i syn - Dariusz i Jakub Staszak, drugie miejsce zajęli Piotr Minczykowski i Paweł Truchel, trzecie - Feliks Król i Marek Kropaczewski. Turniej piłki siatkowej i puchar zdobył zespół *Parafianie* (Jacek Kwapisz, Sławomir Paciorowski, Łukasz Piasek, Sylwester Ida). Uczestniczyło pięć drużyn, a wśród nich drużyna *Oldbojów*, której łączny wiek przekraczał 200 lat, a mimo to zajęła drugie miejsce.

Przyjechali wszyscy artyści z plakatu oraz wesołe miasteczko z Nowego Tomyśla i powietrzny zamek dla dzieci z Gorzowa. Dopisała licznie zgromadzona publiczność. Wielu gości w stoiskach gastronomicznych pozostawiło nieco pieniędzy, które zasilily festynową kasę. Ale najważniejsze było osiągnięcie celu tego festynu - sprawienie radości wróczającym i zebranie pieniędzy na sfinansowanie kolejnej części budowy boreckiego kościoła.

Realizacja tego przedsięwzięcia nie była by możliwa - powiedział ksiądz Marian Bi-

nek - *gdyby nie pomoc duchowa i materialna parafian, sponsorów i wielu ludzi dobrej woli. Nie podam teraz dokładnej kwoty uzysku, gdyż rozliczenia jeszcze trwają, ale będzie około 10 tysięcy złotych. To znaczna kwota, która bardzo cieszy. Nasz dług, w stosunku do wykonawców fundamentów, nieco zmaleje.*

Fundamenty świątyni powstają z radości

Wielu było sponsorów nagród; sprzedano więc sporo losów (po 5 zł) a w przerwach koncertów trwało długie ich losowanie, połączone z zabawnym komentarzem księdza Grzegorza. Ci, którym los sprzyjał, odbierali nagrody nie kryjąc swego zadowolenia, a inni do końca mieli nadzieję na główną wygraną. Kuchenka mikrofalowa, ufundowana przez *Szczotpol*, trafiła do domu pani Genowefy Zawadzkiej.

Na liście ofiarodawców i sponsorów festynu znaleźli się: *Spomasz - Wronki* Grupa Kapitałowa *Polimex - Cekop Sp. z o.o.* (sponsor wspaniałego koncertu Piotra Kuźniaka), *Szczotpol s.c.*, *Trol Intermedia* - P. Turowski, Dom Handlowy *Szczypiopek*, Zakłady Przemysłu Ziemianniczane, *Kram* - Zakład Masarski, Sklep Jubilerski - T. Walkowiak, PSS *Spolem*, *Kolmet s.c.*, Czyż - Grawerstwo i wyrób pieczętek, Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemianniczane - *Pomet, Andrepol*,

Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o., Restauracja J. Pawlak, Zakład Fryzjerski - E. Walczak, Sklep Meblowy - F. Hały, *Sprint* - L. Kita, Klub Sportowy *Amica, Junior* - D. Walczak, Sklep Odzieżowy - B. Mikulska, Sklep Pasmanteryjny - T. Ratajczak, *Wist PPH* - S. Wiczyńska, *Nordis* - Pniewy, *SUR* - Zbąszyń, *Swetwood* - Zbąszyń, *Dom* - Zbąszyń, Zakład Masarski - G. Bocek, *Gelg, Sanus*.

Zabawa trwała do godziny 21.30. Mimo chłodnego wieczoru wielu mieszkańców wytrzymało do końca. Cztero-

osobowy kabaret *Dziura* bawił wspaniale, toteż salwy śmiechu wybuchały z dużą częstotliwością. Mocnym, a jednocześnie religijnym i integrującym akcentem wieczoru, było odśpiewanie *Apelu Jasnogórskiego* wspólnie z Piotrem Kuźniakiem. Jego mocny głos człowieka - orkiestry odbijał się echem o bloki osiedla oraz ścianę lasu i być może brzmi jeszcze w wielu uszach.

To był wspaniały i owocny dzień, a zatem, my, parafianie, dziękujemy księżom Marianowi i Grzegorzowi, wspaniałej młodzieży - organizatorom imprezy. Do zobaczenia za rok.

Krystyna Tomczak

WSZYSTKIM, którzy przyczynili się do zorganizowania festynu, pragnę z całego serca podziękować „BÓG ZAPŁAĆ”
ks. Marian Binek - proboszcz

Muzyczne spotkania



Przedostatni koncert, z cyklu *III Wronieckich Koncertów Muzyki Organowej i Kameralnej*, odbył się w ubiegłym tygodniu (19 września) w kościele franciszkańskim.

Tym razem organy brzmiały pod palcami Witolda Bramskiego z Płocka. Repertuar był bardzo urozmaicony. Słuchaliśmy utworów o różnym nastroju i tempie, zróżnicowanej dynamice i z użyciem wszystkich niemalże piszczałek. Niedawno zainstalowana trąbka sprawiła, że organy pięknie śpiewały arie z klasztoru sióstr klarysek z Nowego Sącza. W programie słuchaliśmy ponadto kompozycji V. Lübecka, J.S. Bacha, I. Zemzarisa i M. Regera. Utwór Maxa Regera o zwartej budowie, oparty na ośmiotaktowym temacie, ale bardzo bogatej harmonii, mieliśmy okazję usłyszeć po raz drugi. Tydzień wcześniej grał go berliński organista.

Każdy z nas inaczej odbiera muzykę. Pobyt na takim koncercie pozwala oderwać się od codziennych problemów przynajmniej na kilkadziesiąt minut i dlatego wielu nam w ciągu roku brakuje kontaktu z żywą muzyką. Szkoda, że w minioną środę był już ostatni koncert z tego cyklu. Krótką refleksję z muzycznego spotkania przedstawię w kolejnym numerze *WS*.

K. T.

Turystycznie powitają jesień

W dniach 29 IX - 1 X 2000 r odbędzie się **XXI Wielkopolski Zlot Turystów** pod nazwą „Na Powitanie Jesieni 2000”, którego meta jest w Chojnie. Zlot odbywa się w ramach Światowego Dnia Turystyki, a jego organizatorem jest Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego w Szamotułach, przy współpracy Starostwa Powiatowego w Szamotułach, Urzędów MiG we Wronkach i Szamotułach oraz SKKT-PTTK LO w Szamotułach.

Organizatorzy oferują po kilka atrakcyjnych tras trzy-, dwu-, jednodniowych oraz trasę kolarską. Dopuszczają również trasy dowolne. Celem zlotu jest ukazanie piękna, historii i współczesności regionu szamotulskiego i oczywiście, popularyzacja czynnych form wypoczynku. Komandorem zlotu jest Paweł Mordal, a kierownikami mety - Jan Jankowski i Jarosław Mikołajczak. W Chojnie gospodarze przygotowali gościom miłą niespodziankę.

/pab/

Szkolenie w Obelżankach

W powiecie szamotulskim funkcjonuje 13 gospodarstw agroturystycznych, z tego 8 na terenie gminy Wronki. Ich właściciele korzystają z systematycznych szkoleń organizowanych przez Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego.

19 września, w gospodarstwie państwa Róży i Mariana Nowaków w Obelżankach, odbyło się kolejne spotkanie prowadzone przez pracowników Powiatowego Biura DR - Iwonę Roszak, Renatę Mikołajczak i Zbigniewa Idczaka. Tym razem właściciele

le gospodarstw agroturystycznych poznali zasady naliczania podatku VAT w rolnictwie. Pani Krystyna Zastróżna z Towarzystwa Ubezpieczeń w Rolnictwie i Gospodarce Żywnościowej *AGROPOLISA*, zapoznała zebranych z szerokim pakietem ubezpieczeń.

Pani Wiktoria Maciejewska z WODR z Poznania, mówiła o działalności *kół agroturystycznych* w województwie, wskazywała na sens powołania takiego koła na terenie powiatu bądź gminy. Przekonywała, że wspólne cele dają większą szansę pozyskania funduszy ze środków pomocowych na rozwój wsi. Ponadto koło stwarza warunki współpracy i zwiększania zakresu usług na zasadzie pomocy sąsiedzkiej. Każde gospodarstwo może specjalizować się i proponować atrakcje turystyczne np. staw rybny, jazda konna, dojenie krów i kóz, hafciarstwo, przędzenie wełny, tkanie, darcie piecra, podkuwanie koni, folklor, itp.

Organizacją nowej formy wypoczynku zainteresowanych jest wielu mieszkańców naszego terenu. Z zajęć dwuletniego Studium Działalności Agroturystycznej, prowadzonych we Wronkach przez Wielkopolskie Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych, skorzystały 52 osoby. Wkrótce słuchacze odbiorą dyplomy upoważniające ich do prowadzenia samodzielnej działalności.

Dobrze się dzieje, że ci pierwsi pociągnęli za sobą kolejnych. Dzięki temu na teren naszej gminy przyjechać będzie mogło wielu turystów, a o tym, że przyjeżdżać tu warto, można przeczytać m.in. w kronice pro-

wadzonej przez państwa Nowaków. Pierwsi goście zawitali do tego gospodarstwa 27 sierpnia 1998 r. Oto fragmenty wpisów:

Dziękuję za spokój, odpoczynek, domową atmosferę, za smaczne śniadania i kolacje. (...) za wycieczki bryczką po niezwykle malowniczej, pełnej naturalnego uroku okolicy, za troskę o nas. (...) za grającą ciszę i leczącą duszę aktywność. (...) za jelenie, lasy i kamienie. (...) atmosfera tego domu zachęca do powrotu. (...) choć przypadek sprawił, że się tu znalazłem, wiem, że powrócę.

Jak wynika z podpisów, docierali tu goście z Poznania, Płońska, Gdańska, Wrocławia, Warszawy, Łodzi... - na weekendy, wczasy, a nawet na plotkarskie babskie spotkanie bez mężów i latorośli, bądź też spotkania integracyjne z wnukami. Gościli tu także budowniczości fabryki, grupy uczniów z różnych szkół, a w czasie wakacji przy ognisku spotykali się półkoloniści. Odpoczywali tutaj również goście z Czech, Niemiec, Belgii i Holandii - z zaprzyjaźnionego Bewervijk.

GOSPODARSTWO

AGROTURYSTYCZNE

Róża i Marian Nowakowie
Obelżanki 13 a, tel. 254 06 30

* pięć pokoi z łazienkami
* całodzienne wyżywienie

Adresy gospodarstw agroturystycznych w gminie Wronki umieszczone są na stronie internetowej: www.wronki.wlkp.pl.

Krystyna Tomczak



Między redakcją a Czytelnikami



W maju minęło 10 lat od chwili ukazania się pierwszego numeru *Wronieckich Spraw*, gazety wydawanej przez To-

warzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej. Przez ten cały czas pomostem pomiędzy redakcją a Czytelnikami byli nasi Kolporterzy i Sprzedawcy. Wielu z nich, szczególnie w pierwszych latach ukazywania się pisma, rozprowadzało *Wronieckie Sprawy* bezpłatnie.

Zarząd TMZW podziękował już naszym przyjaciółom skromnymi dyplomami, my ze swojej strony publikujemy listę tych, dzięki którym gazeta co tydzień dociera do rąk zniecierpliwionych Czytelników.

DZIĘKUJEMY WAM!!!!

Maria Kubiś (Księgarnia),
Stanisław Bemke (ZH-U „Familia” ul. Dworcowa),
Mirosława Kłos (kiosk ul. Poznańska),
Danuta Szczypiorska (DH „Szczypiorek” os. Na Górcie),
Włodzimierz Piwosz (Delikatesy „Anna” - ul. Partyzantów, Zamość),
Mirosława Dąbrowska (kiosk na Zamościu),
J.A. Urbańczak (Firma Handlowa Rynek),
Sławomir Szmyt (kiosk k. mostu),
Maria Przybysz (kiosk przy ul. Mickiewicza),
Andrzej Biegała (kioski na os. Borek, przy dworcu PKP),
(OSKAR MARKET ul. Mickiewicza),
K. Piechowiak (*Piemarket* ul. Mickiewicza),
PSS (pawilony, ul. Mickiewicza, ul. Niepodległości, os. Ogrody),
p. Minge (kiosk przy al. Niepodległości),
Mirosława Popielewska (Sklep Spożywczy os. Na Górcie),

Gminna Spółdzielnia (sklepy w Chojnic, Wróblewie, Nowej Wsi, Wronki - Pl. Wolności.),
Zygmunt Rusinek (sklep „U Janusza” Nowa Wieś),
Elżbieta Pujanek (kiosk „Elżbieta” ul. Poznańska),
Kazimierz Rusinek (sklep w Wartosławiu),
Piotr Wojciechowski (sklep Wartosław),
Bogumiła Kaplon (sklep Biezdrowo),
Paweł Brzeski (Pen - Market ul. Mickiewicza 13),
p. Jabłonowska (Nowa Wieś ul. Szkolna),
Supermarket „Waldi”,
Sklep Spożywczo - Przemysłowy,
Aleksandra Jankowska (sklep w Chojnic),
p. Olek (sklep w Chojnic).
Wcześniej gazetę sprzedawali również:
Eligiusz Grupański, Wojciech Kudliński,
Auto - Poczta, Lucyna Burawska, Państwo Pykało, stoisko parafialne - p. Maria Sroczyńska, Wojciech Odobny, PH „EV-pol” - Kazimierz Popielski.

A cóż my, wyborcy, dzisiaj widzimy?...

Piszący te słowa, na wstępie chce złożyć oświadczenie, iż poniższym tekstem nie miał i nie ma zamiaru obrażać kogokolwiek, a szczególnie Rady Miasta i Gminy Wronki, Rady składającej się z wybranych w wolnych i demokratycznych wyborach Radnych, oraz mieszkańców – wyborców Miasta i Gminy Wronki. Ale jako mieszkańcy – wyborcy przysługuje mi prawo do wyrażania swoich poglądów, do krytyki poczynań wybranych w wolnych i demokratycznych wyborach władzy.

Do napisania tego tekstu skłoniła mnie lektura artykułu pana Pawła Bugaja, Redaktora Naczelnego (jednocześnie radnego) poczytnego w naszym grodzie czasopisma „Wronieckie Sprawy”, zamieszczonego w nr. 33 z dn. 24.08.2000 r. tegoż pisma, pod tytułem „Na życzenie pana Jacka”.

Powiało grozą, grozą, jakiej nie powstydziłby się sam Mistrz gatunku Alfred H. Ale czy na pewno? Przytoczone w wymienionym wyżej artykule fakty świadczą o braku instynktu samozachowawczego obecnej Rady, co na pewno nie ma nic wspólnego z filmami grozy.

Trzeba na wstępie zaznaczyć, że sam fakt, iż artykuł autorstwa Radnego ukazał się drukiem, (co prawda w piśmie redagowanym przez autora) świadczy o tym, że w Radzie są jeszcze ludzie czujący groźbę sytuacji, potrafiący logicznie rozumować, kierujący się interesem ogółu, a nie interesem swojego własnego – wyborczego – podwórka, ludzie dbający o NASZE SPOŁECZNE pieniądze, kierujący się zwykłym GOSPODARSKIM podejściem do sprawy.

Bo czymże w końcu jest, w taki sposób przeprowadzana na ul. Polnej inwestycja, (w świetle przedstawionych w artykule faktów)? Odpowiedzmy sobie szczerze, jest to marnotrawienie NASZYCH pieniędzy! Marnotrawienie SPOŁECZNYCH pieniędzy w imię własnych potrzeb, potrzeb swojego elektoratu, kosztem nas wszystkich.

Kto, pytam się, kto rozsądny zaczyna budowę swojego własnego domu od wybudowania dachu? Chyba tylko persona dysponująca niebagatelną gotówką, o ilorazie inteligencji poniżej przyjętego progu przyzwoitości, nie mająca pojęcia o budownictwie, ewentualnie jegomość o kompletnym braku wyczucia dysponujący NIE SWOIMI pieniędzmi i chcący „coś dorobić na boku”.

Chcę zadać pytanie wyborcom – podatnikom, czy są skłonni co kadencję, ze swoich ciężko zarobionych pieniędzy, łożyć środki na tak beztrosko przeprowadzane inwestycje? Dzisiaj położenie nawierzchni na przykładzie ulicy Polnej kosztuje NAS PODATNIKÓW (wiadomo, że środki przeznaczone na budżet składają się w więk-

szości z podatków potrącanych z NASZYCH ciężko zarobionych pieniędzy) około 160.000,00 zł, ale jutro (w następnej kadencji) trzeba będzie zbudować tam wszelką infrastrukturę, np. kanalizację, za kolejne tysiące, jak nie miliony złotych, ale za remont zrujnowanej nawierzchni będziemy musieli jeszcze raz wyłożyć 160.000,00 jak nie więcej złotych (wiadomo - inflacja).

Czy stać NAS na to? Musimy sobie zdać sprawę, że to są NASZE PIENIĄDZE, a takie działania wołają o pomstę do Nieba, to pachnie kryminałem za NIEGOSPODARNOŚĆ.

Jeśli trzeba rządzącym nauki w zakresie inwestycji, to proponuję udać się na ul. Mickiewicza, tam mamy, myślę, dobrych w tym temacie wykładowców.

Na szczęście żyjemy w dobie demokracji, i my, wyborcy, mamy możliwości oddziaływania na naszych przedstawicieli. Zawsze możemy wykorzystać prawo do odwołania naszych przedstawicieli za pomocą REFERENDUM, możemy też po prostu, zyczajnie nie głosować na tych, którzy naszym zdaniem nadużyli naszego zaufania, w następnych wyborach. Możemy także apelować do naszych wybrańców o rozwagę, o zachowanie zdrowego rozsądku. Możemy im przypominać, że pochodzą z NASZEGO wyboru, z NASZEGO namaszczenia sprawują tak zaszczytne funkcje, że, parafrazując najważniejszą zasadę obowiązującą wszystkich medyków, mają po pierwsze NIE SZKODZIĆ. Pochodzą z NASZEGO wyboru, ale nie mają monopolu na mądrość. Pochodzą z NASZEGO wyboru, co zobowiązuje ich, aby SPRAWNIE, ROZWAŻNIE i GOSPODARNIE kierowali naszym pięknym miastem i gminą. Aby dbali o nasz wspólny interes.

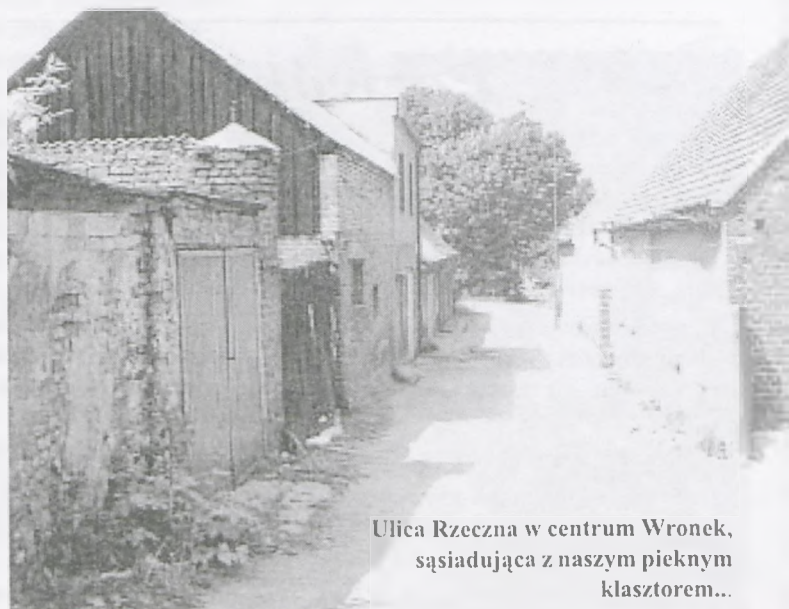
A cóż my, wyborcy dzisiaj widzimy

– Radni (nie wszyscy, o czym dowodzi cytowany artykuł), albo w pojedynkę, albo blokami, rwą sukno budżetu naszego miasta i gminy na drobne kawalki, nie oglądając się na boki, nie kierując się rozwagą, ani też zwykłą ludzką GOSPODARNOŚCIĄ, tylko po to, aby przypodobać się wyborcom ze swojego okręgu, ze swojego własnego

go podwórka, aby w taki czy inny sposób zapewnić sobie reelekcję. Dowodem tego, iż grono to (w większości, gdyż są tam naprawdę NASI przedstawiciele) waży sobie lekce naszą przyszłość, jest brak wyznaczonych zadań strategicznych dla rozwoju naszej gminy (za chwilę upłynie połowa kadencji) – czyżby takowych nie było? Jeśli tak, to jesteśmy naprawdę we wspaniałej sytuacji. Żyjemy i mieszkamy w krainie szczęśliwości, wiecznego dobrobytu, czyli w gminie, która pierwsza osiągnęła to, czego przez około 70 lat mniej lub bardziej krwawych eksperymentów, nie udało się wprowadzić twórcom pierwszego państwa, w którym podobny stan trwać miał na wieki.

Zgadzam się ze stwierdzeniem autora, że „potrzeba rozważnych decyzji”. Samorządowcy winni kierować się rozwagą, szczególną rozwagą zwłaszcza jeśli decydują o rozdziale publicznych, NASZYCH pieniędzy. Wiadomo nie od dziś, że najlepiej jest wydawać nie swoje pieniądze. Pół biedy, jeśli przysłowiowy Kowalski wyda je prywatne pieniądze Nowaka. Zawsze Nowak może w pewnym momencie powiedzieć: dość! Gorzej jeśli NASZE pieniądze zostają w tak niefrasobliwy sposób wydawane przez NASZYCH przedstawicieli, a ewentualnie, można ich rozliczyć za parę lat przy okazji kolejnych wyborów. Dzięki demokracji, my także możemy powiedzieć: dość! Czas kończyć z załatwianiem za publiczne pieniądze swoich interesów, czas kończyć z myśleniem kategoriami swojego – wyborczego – podwórka. W pierwszej kolejności liczy się nasz wspólny interes, interes wszystkich mieszkańców gminy.

Grzegorz Grajewski
(Wronki 07.09.2000)



Ulica Rzeczna w centrum Wroniek, sąsiadująca z naszym pięknym klasztorem...



Czytelnicy piszą i dzwonią



A mnie jest szkoda lata... Dorsz w piwnej panierce

10 września 2000 r. o godz. 5.00 członkowie i sympatycy Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów Oddziału Miejsko - Gminnego we Wronkach, wyruszyli dwoma autokarami na ostatnią tego lata wycieczkę.

Trasa wiodła z Wronek przez Kamień Pomorski do Dziwnowa. Wyjechaliśmy z Wronek przede wszystkim niepewni pogody. Faktycznie w miarę zbliżania się do morza, nasze twarze raz były uśmiechnięte (słońce na niebie), raz smutne (mgła, mżawka). Ale widocznie czuwał "Ktoś" nad nami, bo gdy przyjechaliśmy do Kamienia Pomorskiego, wyjrzało zza chmur słońce. Zwiedziliśmy Katedrę, spacerowaliśmy nad Zalewem Kamieńskim.

Następny przystanek Dziwnów i nasze Morze Bałtyckie. Prawie wszyscy pierwsze kroki skierowali na plażę. A że pogoda dopisała, można było zdjąć buty i chodzić boso (b. zdrowo) brzegiem morza. Co niektórzy sprawdzali, czy woda jest jeszcze słona, szukali bursztynu, zbierali muszelki i kolorowe kamyki. A przede wszystkim wdychaliśmy jod, wszak przyjechaliśmy nad morze po szczyptę zdrowia. Cóż to by była za wycieczka nad morze bez zjedzenia ryby. Dorsz w piwnej panierce był bardzo dobry (podobno lepszy jest w Kołobrzegu, będę musiała pojechać i spróbować). Najedzeni poszliśmy pożegnać się z morzem. Ostatnie spojrzenie na morze aż do horyzontu, ostatnie znalezione muszelki, ostatnie zdjęcia, i czas wracać do domu. Pełni wrażeń ruszamy w drogę powrotną. Oj, wrażeń mieliśmy dużo (awaria autobusu, wypadek drogowy na szczęście nie nasz). Gdy przyjechaliśmy do Wronek, byliśmy smutni. Była to bowiem ostatnia wycieczka w tym roku. W imieniu wszystkich uczestników wycieczki, od tego najmłodszego w wózku do najstarszego, chciałbym podziękować organizatorom, a przede wszystkim panu Zenonowi Wilczyńskiemu za zobaczenie morza, zjedzenie rybki, zbieranie muszli itd. Mam nadzieję, że w przyszłym roku znowu „odwiedzimy” nasze morze i nie tylko.

Zadowolona turystka M.U.

Za mało panów

17 września 2000 r. Zarząd Miejsko-Gminny Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej we Wronkach zaprosił członków klubu seniora „Złota Jesień” na spotkanie przy kawie. W niedzielne popołudnie do Domu Kultury przyszło wiele Pań i o wiele za mało Panów. W trakcie spotkania aktualne sprawy przedstawił prezes p. Andrzej Urban. Omówił m. innymi wycieczkę do Kotliny Kłodzkiej oraz do Holandii. Przedstawił również plan spotkań do końca roku. Miło upłynął wszystkim czas przy kawie, ciastkach, kielbaskach oraz rozmowach i wspólnym śpiewie.

Do zobaczenia na następnym spotkaniu. Dziękujemy za to, co było i prosimy o jeszcze.

Najmłodsza stażem członkini Klubu- M.U.

Pozwólcie żyć!

Codziennie od około pół roku, od mniej więcej godziny 8.30 z przerwami do 21.30 moi sąsiedzi, młodzi, dwudziestoparoletni ludzie, którzy mieszkają piętro niżej, puszczają głośno muzykę, zakłócając mój spokój. Jestem starszą, chorą kobietą, nie mogę znieść tej głośnej muzyki - jest bardzo denerwująca i przeszkadza mi. Kiedy chcę położyć się wcześniej, używam stoperów - ale to bardzo niewygodne.

Częste zwracanie uwagi nic nie daje. Moje prośby o ściszenie muzyki dają skutek przeciwny - młodzi chyba złośliwie robią głośniejsze, często słyszę przekleństwa, przykre uwagi. Ostatnio zatrząskują mi nawet drzwi przed nosem, zanim zdążę cokolwiek powiedzieć.

Trzykrotna interwencja policji nic nie dała. Muzyka nadal jest puszczana bardzo głośno. Budynek, w którym mieszkam, należy do miasta. Nie wiem, do kogo mam się zwrócić o pomoc. Jestem na tyle zdesperowana, że zdecyduję się nawet na wyprowadzkę, o ile ktoś pomoże mi znaleźć inne mieszkanie.

Mieszkanka Wronek, Rynek 8



Konkurs „Lato z FUJIFILM” rozstrzygnięty

Wakacyjny konkurs dla fotografujących na materiałach FUJIFILM został rozstrzygnięty. Główne nagrody - dwa fiaty Seicento pojechały do Olszyny i Zamościa. Wśród 100 innych nagród, rozlosowanych w tym konkursie, dwie (nie wiadomo jakie) przypadły wronczanom: Adeli Helwich i Pawłowi Bugajowi, o czym poinformowała *Gazeta Wyborcza*.



Oto laureatka konkursu FUJICOLOR SERWIS TWOIM LABORATORIUM FOTOGRAFICZNYM - Anna Biniek z Marianowa, której hasło spośród wielu innych najbardziej przypadło do gustu Firmie Blajet: „Gdy masz niewiele pojęcia o zrobieniu naprawdę dobrego zdjęcia, kup film Fujicolor Superia, a będziesz w swym albumie oglądał prawdziwe misteria”.

Panna Ania uczestniczyła już w wielu podobnych konkursach, zdobywając nagrody książkowe. Bardzo ucieszyła się z otrzymanej nagrody - telewizora marki Philips, ponieważ, jak mówi, może zamknąć się z nim w swoim pokoju i bez przeszkód oglądać transmisje z mistrzostw olimpijskich w Sydney.





Biegi sztafetowe podstawówek cieszyły się największym zainteresowaniem

Inauguracja szkolnego roku sportowego



▲ Tomek Napierała (SP nr 3) odbiera puchar dla zwycięskiej drużyny

► Kasia Wajs z wronieckiego gimnazjum była najlepszą siatkarką w swojej grupie wiekowej



Mecz piłkarski pomiędzy bieżdrowskimi i wronieckimi gimnazjalistami był bardzo zacięty ►



fotoreportaż: Artur Hibner

Wzorowa działka roku 2000

Andrzej Staszek zajął drugie miejsce w okręgu piłskim w dorocznym konkursie *Wzorowa działka roku 2000*, zorganizowanym przez Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców w Pile.

Warunkiem przystąpienia do konkursu było zgłoszenie swojego uczestnictwa. Działka pana Andrzeja została oceniona w lipcu przez trzyosobową komisję złożoną z przedstawicieli miast Pily, Krzyża i Złotowa. Wyróżniony wronczanin jest emerytowanym policjantem i prezesem Zarządu Pracowniczych Ogródków Działkowych *Borek* we Wronkach.

Działka jest podzielona na część rekreacyjną i warzywnik. Dumą pana Andrzeja jest jagoda kamczacka i pięć odmian winogron - rodzących kilogramowe grona. Uprawą i urządzeniem ogrodu zajmuje się pan Andrzej, a zbiorami plodów - żona.





Znaki drogowe obowiązują również budowniczych?

Ulica Polna przykładem strategii rozwoju miasta i gminy Wronki - **dotąd i nie dalej**. "Na życzenie pana Jacka" - polemika w *Gońcu Ziemi Wronieckiej*.



Budowa drugiego odcinka ul. Polnej nie została ujęta nawet w dokumentacji. Właściciel posesji nr 9 B własnoręcznie naprawił chodnik po robotach telekomunikacji i energetyki.

P.B.

fot.: Paweł Bugaj

FOTO-GALERIA PAWŁA BUGAJA



Posel R. Ajchler (SLD) w nowych szeregach?

SAWO 2000



Niezawodna przyłbica Speedglas Utility

H. Kubiak i R. Bączkiewicz w rozmowie z przedstawicielem Speedglas - Jerzym Pawlińskim



W dniach od 19 do 22 września odbywały się po raz pierwszy w Poznaniu (poprzednie miały miejsce w Bydgoszczy) Targi Środków Ochrony Pracy, Pożarnictwa i Ratownictwa SAWO 2000. Była to już ich dwunasta edycja, a wroniecki Pomet uczestniczył w nich dziesiąty raz. Prezentował sprzęt ochrony osobistej produkcji własnej: okulary, tarcze i przyłbice spawalnicze, przeciwdrobnopłaskowe osłony twarzy. W ofercie handlowej eksponował nowoczesne ubranie robocze spawacza firmy *Omni - Modo* oraz przyłbice samościemniające renomowanej firmy szwedzkiej *Speedglas*. Stoisko targowe obsługiwali Henryk Kubiak i Roman Bączkiewicz.

Przedsiębiorstwo Przemysłu Metalowego - Pomet Wronki
64 - 510 Wronki, ul. Partyzantów 5 tel./fax (067) 254 04 73
www.pomet-wronki.com.pl

fot.: Paweł Bugaj